

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 84.

BYDGOSZCZ, wtorek dnia 11 kwietnia 1933 r.

Rok XXVII.

Skutki barbarzyństwa niemieckiego.

Zaburzenia antyniemieckie w Łodzi.

Tłum demonstrował przed konsulem niemieckim i zdemolował niemiecką drukarnię i szkołę. — Policja polska nie naśladowała policji niemieckiej.

Łódź, 10. 4. (PAT.) W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych grupa demonstrantów, idąca chodnikiem ulicy Piotrkowskiej, usiłowała zatrzymać się przed siedzibą konsulatu niemieckiego. Policja znajdująca się na miejscu, nie dopuściła do demonstracji. W czasie demonstracji rzucony z tłumu kamień uszkodził nieznacznie godło państwa niemieckiego. Inna grupa demonstrantów udała się na ulicę Piotrkowską nr. 86, gdzie mieści się drukarnia „Freie Presse“ i usiłowała zdemolować drukarnię. W miejscu tem, jako centrum miasta znajdowała się duża liczba spacerujących, którzy w liczbie około tysiąca osób przyłączyli się do grupy demolującej. Znajdująca się od rana na miejscu policja wobec błyskawicznego wzrostu ilości demonstrantów nie mogła w pierwszym momencie zapobiec demolacji. Przybyłe na miejsce posilki policji pieszej i konnej przywróciły porządek.

W tym samym czasie inna grupa wtargnęła do gmachu gimnazjum niemieckiego przy ul. Kościuszki róg Zamenhofa, gdzie powybiła szyby i zdemolowała urządzenie kilku pokoi. Zaalarmowana policja przybyła na miejsce i przywróciła porządek. Nadto grupy demonstrantów uszkodziły szyby księgarni Erdmanna przy ul. Piotrkowskiej i zerwały sztyl z napisem Redakcja „Łodzer Volkszeitung“. W związku z powyższymi wypadkami policja zatrzymała kilkanaście osób. Na miejscu wypadku zjawyły się władze administracyjne, sądowe i policyjne, które prowadzą energiczne dochodzenie.

W związku z zajściami, jakie miały miejsce przed konsulem niemieckim wojewoda łódzki p. Hauke-Nowak złożył wyrazy ubolewania na ręce konsula niemieckiego.

(Jesteśmy zasadniczymi przeciwnikami metod gwałtu i ubolewamy szczerze, że reakcja w Łodzi na wieści dochodzące z Niemiec, o nieludzkim traktowaniu Polaków, przyjęła takie formy. Musimy jednak jeszcze raz, jak to zrobi-

liśmy już w sobotę, zwrócić Niemcom w Polsce uwagę na to, że ich milczenie w sprawie niesłychanego prześladowania Polaków w Niemczech uchodzi w szerokich kołach społeczeństwa polskiego za solidaryzowanie się z hitlerowca-

mi. Jeżeli ten stan rzeczy potrwa dłużej, dotychczasowe stosunki między Polakami a Niemcami na naszych ziemiach mogą ulec gruntownej zmianie! Winę za to będą musieli przyjąć na siebie Niemcy. — red. „Dz. Bydg.“)

Minister Goering atakuje mieszczański hurrapatryjotyzm.

Wielka mowa Goeringa zepsuła sen Hugenbergowi.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 10. 4. Wczoraj w niedzielę w Sportpalastie minister Goering wygłosił przemówienie do zgromadzonych narodowo-socjalistycznych organizacji robotniczych. W mowie podkreślił, że rewolucja była nie tylko narodowa, ale i narodowo-socjalistyczna. Następnie dobierając dość ostrych słów stwierdził m. i., że to nie była narodowa rewolucja w sensie płytkiego hurrapatryjotyzmu, ale w sensie narodowo-socjalistycznej rewolucji. I tak jak socjalizm nie jest tylko kwestią płacy i żołądka, tak samo mieszczański światopogląd nie może degradować rewolucji hitlerowskiej do poziomu hurrapatryjotyzmu, którego korzenie tkwią w alkoholu i portmonetce.

Po tem przemówieniu, które niewątpliwie przyprawiło Hugenberga o bez-

senną noc, minister Goering o godz. 16-tej wyjechał via Monachjum do Rzymu. St. Ro.

Zagadkowe morderstwo.

Trup jasnowidza w lasu.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 10. 4. Słynny w Niemczech jasnowidz Eryk Jan Hanussen, który z pochodzenia był żydem austriackim i nazywał się Herman Steinschneider a z zawodu był kłownem cyrkowym zdobył sobie olbrzymią sławę i majątek jako jasnowidz.

Ostatnio występował w ciągu marca

w Scali i popisywał się sztuczkami wróżbiarskimi. Przed 14-tu dniami zniknął bez śladu. Obecnie znaleziono w południowej części Berlina trupa jasnowidza przedziurawionego kilkoma strzałami rewolwerowymi. Sprawcy mordu są nieznani. Być może morderstwo jest aktem zemsty. St. Ro.

Komisja ministerjalna bada rachunki budowy gmachu Urzędu Morskiego w Gdyni.

Warszawa, 70. 4. (Tel. wł.) Dowiadujemy się, iż powołana została do życia komisja ministerjalna, której przewodniczy Wacław Hauszyld, celem zbada-

nia rachunków budowlanych przy budowie gmachu Urzędu Morskiego w Gdyni.

O przekroczeniach budżetowych, popełnionych przy budowie tego gmachu mówił na procesie Ruszczewskiego były minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, wskazując, iż był to jedyny wypadek większych przekroczeń kosztorysów, jaki zdarzył się w ministerstwie za jego urzędowania i że miał z tego powodu wiele nieprzyjemności.

Dziś sprawa ta staje się znowu aktualną.

Prasa warszawska dodaje w sprawie zawieszonoego w urzędowaniu dyrektora Urzędu Morskiego Hilchena śledztwo toczy się w dwóch kierunkach. Z jednej strony wystąpił prokurator z urzędu, a następnie ministerstwo wszczęło oddzielnie dochodzenia dyscyplinarne.

Wśród firm, które wystąpiły z oskarżeniem przeciw p. Hilchenowi, są również dwie poważne firmy spedycyjne.

Egzemplarze „Dziennika Bydgoskiego“ dołączone do akt sprawy Hilchena.

W „Dzienniku Bydgoskim“ ukazywały się liczne artykuły i notatki przedstawiające w świetle rzeczowej krytyki „gospodarkę“ gdynską. Na żądanie prokuratora, odnośne numery „Dziennika Bydgoskiego“ mają być dołączone do akt sprawy Hilchena.

Przez wzgląd na toczące się śledztwo, musimy się powstrzymać od ujawniania szczegółów dochodzeń.

Sam fakt, iż władze ministerjalne sprawę zbadania rachunków zleciły osobnej komisji, daje wydawnictwu „Dziennika Bydgoskiego“ pełną satysfakcję i obala podnoszone przeciwko nam z pewnej strony krzywdzące zarzuty, jako byśmy — ujawniając nadużycia w Gdyni — działali na szkodę Polski.

Spełniliśmy nasz obowiązek.

Nominacja hitlerowskich namiestników.

Trzy doniosłe posunięcia na drodze scalenia Rzeszy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 10. 4. Ustawa o nominacji Staathalterów wywołała duże wrażenie we Francji. Niemieckie pisma donoszą z ogromnym zadowoleniem, że Francuzi stracili resztę nadziei, jakie żywiłi od czasów Napoleona z separatyzmem południowo-niemieckim. Po postawieniu namiestników na czele krajów związkowych nastąpi centralizowanie organizmu państwowego i zrośnięcie aparatu administracyjnego z partją hitlerowską.

Prawie we wszystkich krajach związkowych stanowisko namiestników dostanie się w ręce narodowych socjali-

stów. W Prusach obejmie je Goering, w Bawarii gen. von Epp, w Saksonji Killinger, w Badenji Wagner, w innych państwach nie są jeszcze znane nazwiska namiestników, ale nie ulega najmniejszej wątpliwości, że będą nimi wyłącznie narodowi socjaliści.

Po nominacji Staathalterów i Landtagów pozostaje jeszcze trzeci krok, a mianowicie zniesienie tytułów ministrów dla urzędników narodowo-socjalistycznych, którzy będą rządzili krajami Rzeszy. St. Ro.

Znamienny artykuł wodza faszystów.

„Idea rewizji kroczy naprzód”

Mussolini propaguje wojnę i rewizję.

Berlin, 10. 4. (PAT.) „Börsen-Ztg.” ogłasza artykuł Mussoliniego, zatytułowany „Idea rewizji kroczy naprzód”.

Autor artykułu stara się na wstępie wykazać, że mała ententa nie może być uznana za piąte mocarstwo z uwagi na przeciwieństwa interesów politycznych i gospodarczych pomiędzy jej członkami. Celem właściwym nowego paktu, zawartego przez małą ententę jest, jak stwierdza Mussolini, utrzymanie status quo i rozbięcie wszelkiej próby rewizji traktatów pokojowych.

Mimo to Mussolini jest zdania, że ideał rewizyjny czyni postępy i staje się silniejszy od papierowych protokółów.

Premjer włoski przypomina wreszcie swoje oświadczenie, że traktaty nie są wieczne i że ciągle zawikłania dadzą się uniknąć tylko przez rewizję traktatów. Mussolini dodaje tu uwagę, że te-

go rodzaju rewizja, której celem jest uniknięcie nowej katastrofy wojennej, musi być przeprowadzona przy pomocy Ligi Narodów, jak to zresztą przewidywał i dopuścił przedstawiony pakt.

Autor kończy przestrożką, że jeżeli Liga Narodów nie wystąpi w czas i z zachowaniem niezbędnych ostrożności do rozwiązania tego zagadnienia rewizji, to los jej zgóry jest przesądzony.

Odroczenie nominacji ambasadora Stanów Zjednoczonych w Berlinie.

Baruch nie lubi Hitlera.

Londyn, 10. 4. (PAT.) Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Roosevelt postanowił narazie wstrzymać desygnowanie nowego ambasadora w Berlinie. Zanim dokona nominacji odpowiedniej osoby, prezydent Roosevelt pragnie podać rząd Hitlera pewnej obserwacji i przekonać się, w jakim kierunku reżim ten zmierza.

Koła żydowskie twierdzą, że decyzja prezydenta Roosevelta odroczenia nominacji ambasadora Stanów Zjedn. w Berlinie powzięta została pod wpływem jego najwybitniejszego doradcy politycznego senatora Barucha, który jako żyd bardzo nieżyczliwie odnosi się do obecnego rządu niemieckiego.

Popisy lotnicze pod Berlinem.

Cztery ofiary katastrofy lotniczej.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 10. 4. Wczoraj w niedzielę na Staaken pod Berlinem odbywały się popisy lotnicze narodowych socjalistów. Sportowe maszyny udawały maszyny wojskowe i eskadra złożona z trzech

samolotów zbombardowała szopę.

Podczas popisów 1 samolot spadł; pilot i obserwator odnieśli cięższe rany, natomiast zabici zostali pewien robotnik i młoda Turczynka. St. Ro.

Kraje Sudetów łakomym dla Niemców kąskiem.

„Angriff” ujawnia zaborczość Nazich.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 10. 4. Prasa czechosłowacka donosiła o zamiarach zaborczych, jakie żywią narodowi socjaliści do prowincji Sudetów. Doniesienia te były przez sfery niemieckie zdementowane.

Tymczasem w wydaniu niedzielnym „Angriff” w dodatku świątecznym znajdują się bogato ilustrowane artykuły o Sudetach, w których m. in. czołowy organ Hitlera pisze „Cześć mogą naszym ziomków w Sudetach osłabić ale nigdy

zniszczyć. Wlecznie żywe dążenie do zjednoczenia z niemiecką ojczyzną stanie się w trzeciej Rzeszy rzeczywistością”.

Artykuł ten jest wymownym dowodem, że Niemcy ujawniają swe apetyty na wszystkie strony. St. Ro.

Prześladowanie Polaków w Niemczech.

W Hozambarku pow. Szczytno aresztowano syna rolnika mazurskiego Gustawa Leidinga, młodego narodowca.

Warszawa, 10. 4. (tel. wł.) Warszawscy adwokaci, którzy pozostawali w kontakcie z adwokatami-żydami na terenie Rzeszy niemieckiej dla prowadzenia tam swych spraw, otrzymali w ostatnich dniach oficjalne zawiadomienie, że kierownictwo żydowskich kan-

Demonstracje w Toruniu.

Toruń. (PAT) W niedzielę odbył się tu walny zjazd okręgowy Legionu Młodych. Zjazd zagał w obecności wojewody Kiriklisa i gen. Pasławskiego komendant Napiórski. Zebrani wysłuchali sprawozdań i powzięli szereg uchwał oraz wybrali nowe władze. Po zamknięciu zjazdu Legion Młodych przemarszował przez miasto, wznosząc okrzyki przeciwko wyświechtaniu w kinach filmów niemieckich i zabierając po drodze pisma niemieckie, które następnie spalono w okolicy konsulatu niemieckiego.

Sensacyjne aresztowanie urzędnika Dyrekcji Gdańskiej w Tczewie.

W ub. sobotę rozszła się tu pogłoska o aresztowaniu kierownika biura węgłowego Dyrekcji PKP w Gdańsku Józefa Jachimczaka, urzędnika VIII st. st. przy ul. Hallera 17a.

Aresztowanie miało nastąpić z polecenia sędziego śledczego sądu okręgowego w Starogardzie. Zachodzi bowiem podobno podejrzenie, iż aresztowanie Jachimczaka stoi w ścisłym związku ze słynnym gdyńskim procesem „Atlantycu”. Faktem jest, iż po przeprowadzeniu szczegółowej rewizji w mieszkaniu aresztowano Jachimczaka w piątek po południu.

Obniżka taryfy pocztowej

przy przesyłkach paczek i pieniędzy.

Warszawa, 10. 4. (tel. wł.) Ministerstwo Poczt w zrozumieniu konieczności obniżki swych bardzo wysokich opłat, które powodują ogólny niedobór, przystąpiło do opracowania rozporządzenia o obniżce taryfy pocztowej.

Zmniejszone mają być w granicach do 30% opłaty za przesyłkę paczek towarowych. Jednocześnie obniżka zastosowana będzie przy doręczaniu przekazów pieniężnych. Opłata za przekazy obniżona zostanie o kilkanaście procent.

A kiedyż nastąpi tak bardzo przez ogół oczekiwana obniżka opłat za listy?

Niemcy narzucają naszym adwokatom komisarycznych zastępców.

Warszawa, 10. 4. (tel. wł.) Warszawscy adwokaci, którzy pozostawali w kontakcie z adwokatami-żydami na terenie Rzeszy niemieckiej dla prowadzenia tam swych spraw, otrzymali w ostatnich dniach oficjalne zawiadomienie, że kierownictwo żydowskich kan-

celaryj adwokackich w Niemczech ulega zmianie.

Pisma te podpisane są przez wyznaczonych przez sądy niemieckie „Gerichts-Assessorów”, którym powierzono prowadzenie kancelaryj, dla wyrugowania adwokatów żydowskich.

Hitler nie jest germańskim typem.

Ideał germański nie jest ideałem wyższej kultury.

Londyn, 10. 4. (PAT) Najbardziej zdecydowany zwolennik Niemiec wśród publicystów angielskich, znany Garvin w „Observer” w artykule wstępnym pod nagłówkiem „Niemiecka zagadka” występuje kategorycznie przeciwko rządowi Hitlera, omawiając filozofię Hitlera i czystość rasy.

Autor artykułu dowodzi, że dzisiejsi Niemcy są pod względem rasy zbliżeni do Teutonów, Słowian i Celtów i wcale nie mogą pretendować do spadkobierców dawnych Germanów. Hitler sam niema w sobie nic z typu germańskiego. Ponadto ideał germański — stwierdza Garvin — wcale nie jest ideałem wyższej kultury.

Cywilizacja postępowała naprzód, zanim element germański, jak w ogóle aryjski miał z nią coś wspólnego. Największym błędem Hitlerowców jest, że zachęcają oni łatwowierne masy do oczekiwania niemożliwych rzeczy. Ani w zakresie wewnętrznym, ani zagranicznym hitleryzm nie może dokonać tych praktycznych lub moralnych cudów, jakie program jego zapowiada.

Hitleryzm wzniesła alarm we Francji, Polsce oraz w krajach Małej Enten-

ty, oddalając równocześnie od Niemiec opinię publiczną Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. W tych warunkach zarówno rozbrojenie, jak i rewizja stają się coraz bardziej trudne. Nowa administracja hitlerowska w Rzeszy, zwłaszcza w stopniach podrzędnych jest najbardziej amatorską, jaką kiedykolwiek Niemcy posiadali.

Niewiara i zwątpienie może w Niem-

zech rozpowszechnić się bardziej szeroko, aniżeli widać to na powierzchni. W ciągu najbliższej zimy, a może i wcześniej musi nastąpić według autora artykułu okres gorzkiego rozczarowania. O ile hitleryzm nie ulegnie samopanowaniu, o ile nie będzie wykazywał tyleż rozumu, co siły, nie przetrwa nawet w przybliżeniu swoich planowanych czterech lat — kończy Garvin.

Z poza kulis dyplomacji.

Warszawa, 10. 4. (Tel. wł.) Onegdaj Pan Prezydent przyjął na konferencji dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Góreckiego.

Komunikat PAT zaprzecza pogłoskę, jakoby ambasador włoski w Warszawie p. Bastianini był przyjęty przez marsz. Piłsudskiego.

Dowiadujemy się, iż na opróżnione stanowisko posła amerykańskiego w Warszawie został mianowany p. James Michel Curley.

Uroczyste wprowadzenie biskupa polowego.

Warszawa, 10. 4. (tel. wł.) Ub. niedzieli odbył się ingres biskupa polowego J. E. ks. Gawliny do katedry kościoła garnizonowego pod wezwaniem Najsw. Marii Panny, Królowej Polski. Uroczystości te odbyły się z całym przepychem ceremoniału. Oprócz wojska w uroczystościach tych wzięli udział wierni. Wśród przedstawicieli najwyższych sfer wojskowych obecni byli również przedstawiciele rządu, władz miejskich i samorządowych.

Uroczystość ta wypadła bardzo okazale. Sprzyjała jej również przepiękna pogoda.

Syn śląskiego fabrykanta poderżnął sobie brzytwą gardło.

Warszawa, 10. 4. (tel. wł.) Ze Lwowa donoszą o szaleńczym samobójczym czynie syna fabrykanta wódek z Katowic Jana Madeji. Zatrzymał on się w podrzędym hotelu lwowskim wraz z młodą osobą, którą przedstawił za żonę swoją. Nad ranem służba hotelowa usłyszała przeraźliwy krzyk dziewczyny, która wybiegła pokrwawiona na korytarz. Okazało się, iż młody Madej, zboczeniec, rzucił się na nią z brzytwą, usiłując poderżnąć jej gardło. Dziewczyna silnie pokaleczona — zdołała się wyrwać z rąk swego oprawcy. Była to osoba lekkich obyczajów, która poznała Madeję na ulicy.

Gdy przybyła policja usiłowano się dostać do pokoju niedoszłego mordercy. Drzwi zastano zamknięte na klucz. Po wyważeniu siłą drzwi, oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. W wielkiej kałuży krwi leżał Madej, z gardła jego, poderżniętego brzytwą tryskała obficie krew, zalewając ściany i urządzenia pokoju.

W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala.

Wydobycie zwłok komendanta „Akronu”.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 10. 4. Donoszą z Nowego Jorku, że znaleziono wrak „Akronu” i wydobyto zwłoki komendanta Mc. Corda i jego zastępcy Berry. St. Ro.

Interesy i sympatje Anglii.

Bilans stosunków z Rosją bolszewicką.

W dniu 12 marca rb. przedstawiciele G. P. U. aresztowali 6 pracowników angielskiego towarzystwa Metropolitan Vickers. 2. pracowników GPU wypuściło na wolność, a 4 inżynierów pozostawiło jeszcze w więzieniu. Przeciwno inżynierom angielskim wytoczono proces o szpiegostwo i sabotaż, a więc Sowiety zainscenizują podobny proces jak w r. 1928 przeciwko inżynierom niemieckim.

W państwie proletariatu podobne procesy okazały się wprost konieczne. Wszelkie niedomagania w życiu gospodarczym, niepowodzenia w życiu politycznym, bez których Sowiety nie mogą się obejść. Zresztą niezawsze zagranicznymi spece są kozłami ofiarnymi błędów polityki gospodarczej Sowietów. Czasem i sowieccy urzędnicy padają ofiarą oskarżenia o sabotaż.

Anglia stanęła w obronie swych obywateli bardzo energicznie. Poseł angielski wyjechał z Moskwy. W Izbie Gmin podniosła się burza, — grożą nawet zerwaniem stosunków handlowych.

To napięcie między Anglią a Sowietami zdarza się nie poraz pierwszy. Stosunek Anglii do Sowietów przedstawia się jak wybitnie krzywa linja. Anglia pomagała kontrrewolucjonistom rosyjskim w latach 1918 i 1919, ale w roku 1924 Anglia uznała rząd Sowietów, nawiązała z nimi stosunki, głównie ze względów gospodarczych — upatrując w Rosji dobrego kontrahenta w interesach.

Bolszewicy brali towary angielskie na kredyt, ale równocześnie rzucali miliony na propagandę komunistyczną w angielskich koloniach i zwłaszcza w Azji przyczynili Anglii wiele kłopotów. Objawiali żywe zainteresowanie dla ruchu strajkowego w Anglii, a przedstawicielstwo handlowe Sowietów w Londynie zajmowało się więcej sprawami politycznymi, niż handlowymi.

Anglia energicznie protestowała przeciwko propagandzie komunistycznej, agenci Scotland Yardu unieszkodliwili przedstawicielstwo handlowe, — bronią się zaciebie przed podziemnymi atakami Rosji.

Na tem tle staje się zrozumiałym zachwyt lorda Churchilla faszyzmem: „Faszyzm oswobodzi świat od bolszewizmu” twierdzi były minister skarbu Wielkiej Brytanji. — Burżuazja woli dyktaturę wojskową i rząd faszystowski, aniżeli realizatorów idei Marksa.

„Anglia, Francja, Szwajcaria, kraje północne i niektóre środkowo europejskie są ostatnimi bastyonami zdrowego

parlamentaryzmu, natomiast w Niemczech, Hiszpanji, Polsce, Włoszech i państwach Bałtyckich wyposażono rządy w dyktatorskie pełnomocnictwa, które jedynie mają możność przeciwstawienia się propagandzie marksistowskiej. Socjalizm ułatwia drogę bolszewizmowi. Socjalizm zwalczał liberalną politykę państw i tem samem podkopał fundamenty parlamentaryzmu”.

W dalszych ustępach wywiadu lord Churchill ujawnia zachwyt dla Mussoliniego, który zniszczył we Włoszech ruch socjalistyczny i komunistyczny. Kończąc swe wywody stwierdza, że „aczkolwiek w Anglii widzi jeszcze możliwość kontynuowania demokratycznego systemu rządów, pod warunkiem przeprowadzenia pewnych reform, to jednak dla wielu państw środkowo europejskich faszystowska forma gospodarstwa i rządów byłaby bardzo korzystną i mogłaby być najlepszą barjerą przeciwko przenikaniu niebezpiecznych dla świata ideałów marksistowskich”.

Nic więc dziwnego, że wobec takich nastrojów w pewnych kołach angielskich pisma sowieckie uderzyły w dzwon alarmowy, gdy Mussolini i Mac Donald wysunęli projekt paktu 4-ch. Część prasy sowieckiej ujawniała wprost historyczny niepokój wskazując na niebezpieczeństwo jakiejś kru-

ejaty przeciwko Rosji Sowieckiej. — Obawy zupełnie nieuzasadnione, gdyż ani Włochy, ani Anglia nie posłałyby swych żołnierzy na tę daleką kampanję, Niemcy są zajęte sprawami wewnętrznymi, Francja podpisała pakt o nieagresji, a najbliższy sąsiad Rosji Polska oświadczyła się zupełnie zdecydowanie przeciwko paktowi, a zresztą jest również związana paktem o nieagresji z Rosją Sowiecką.

„Godzina Święta” w bazylice św. Piotra.

Rzym, 9. 4. (Tel. wł.) Na adorację podczas tzw. „Godziny Świętej” przybył Ojciec św. do bazyliki watykańskiej w otoczeniu 19 kardynałów i najbliższego otoczenia. Bazylika przepelniona była tłumem wiernych. Ojciec św. klęcząc u stóp ołtarza w ciągu godziny modlił się przed wystawionym tu Najśw. Sakramentem. Chóry kolegów kościelnych pod batutą prałata Casimiri przez ten czas wykonywały odpowiednie pieśni religijne.

Następnie kard. Pacelli wygłosił kazanie o konaniu Chrystusa Pana w ogrodzie getsemańskim, uzupełnione od-

pinja angielska odnosiła się przeważnie do Rosji Sowieckiej z pogardą. Ale nastroje i sympatje nie grają dominującej roli w stosunkach między państwowych. Anglia kieruje się zawsze interesem.

Obecnie nastąpić może oziębienie stosunków z Rosją i opóźnienie w podpisaniu Traktatu Handlowego. Jak oświadczył min. spraw zagr. Wielkiej Brytanji John Simon, „ostatnie wydarzenia wywołały atmosferę nie nadającą się do prowadzenia rozmów o klauzulę największego uprzywilejowania i dla kontynuowania rokowań handlowych”. (j.).

powiedniami rozmyślaniami. Potem przemawiał kard. Serafini mówiąc o ofierze Jezusa Chrystusa na górze Kalwarji, wciąż powtarzając w ofierze Mszy św. i św. Eucharystji. Po tych kazaniach Ojciec św. w szatach pontyfikalnych udzielił ku niezwykłemu wzruszeniu obecnych, przy dźwięku trąb srebrnych, swego apostołskiego błogosławieństwa, zamykającego obchód „Godziny Świętej”.

W uroczystościach w bazylice św. Piotra wziął udział również arcybiskup warszawski ks. kard. Kakowski, który asystował Ojcu św. przy wystawianiu Najświętszego Sakramentu.

Zbliżenie Polski i Jugosławiji.

Porozumienie parlamentarne.

Warszawa, 9. 4. (Tel. wł.) Według wiadomości otrzymanej z Białogrodu, skupszczyła tamtejsza wyłoniła komitet organizacyjny dla opracowania warunków porozumienia parlamentarnego między Polską a Jugosławiją. W skład komitetu weszli jako prezes dr. Gręga Andjelinovic i jako członkowie dr. Kosta Popovic, dr. Ludwik Pivko, dr. Miłkołaj Keseljevic, dr. Ante Kovac.

W tych dniach na terenie naszego parlamentu powstał analogiczny komitet organizacyjny z wicemarszałkiem prof. Wacławem Makowskim, jako prezesem na czele.

Rugowanie żydów z wolnych zawodów.

Berlin, 9. 4. (PAT.) Narodowo-socjalistyczne organizacje lekarzy oraz prawników Frankonji ogłosiły odezwę, domagając się zupełnego wyrugowania żydów z wolnych zawodów.

Zołądek, książki i przemianę materii utrzymują w porządku
ZIOLA PRZECZYSZCZAJĄCE
KARPIŃSKIEGO. 2645

Gdzie kucharzy trzech...



Polityczna polewka.

Anastazja Drewnowska. (44)

Dwie pokusy

(Ciąg dalszy).

— Panie Lolku, pan mnie musi bronić, nie wolno panu odchodzić!

Wrzawa słabła w oddali. Widać było migające wśród drzew ognie latarni.

— Jezus Marja! — jęknęła Marysia, której narzeczony nakazał surowo zostać na miejscu. — Jezus Marja! Nie dogonią go. Danka... — i zaczęła płakać.

Służkowa spojrziała na nią z nieukrywaną niechęcią.

— Niech się pani nie boi. Złego licha nie weźmie.

— Ciocia Danka ma szalone powołanie — rzekła Anka, nie wiadomo z zazdrością, czy z ironją.

Nagle, w głębi parku, już koło bramy huknął wystrzał rewolwerowy, potem drugi, trzeci, czwarty, piąty i szósty. Paf, paf, paf! Jednocześnie dały się słyszeć przeraźliwe wrzaski, którym zawtórował piskliwy chór pań na werandzie. „Kawaler” Anki wyrwał jej się przemocą i przysnął w ciemny ogród. Za nim pobiegł jego ojciec i wśród kobiet zostało tylko trzech mężczyzn, znanych z ostrożności, dwóch starszych i jeden młody.

— Co nam ciocia narobiła! Podła

ciocia! — krzyknęła głośno Anka. — Jak zabijają pana Lolka, to co?

— Jezus Marja! Kazik też poszedł — przeraziła się Służkowa.

— Pani nauczycielka też — rzekła flegmatycznie Wiśka.

W progu salonu ukazał się Tadzik w papierowym hełmie z drewnianą szablą u boku.

— I ja idę! — oznajmił wielkim głosem. — Precz, baby! Z drogi! Idę na wojnę!

— Dziecko moje! — jęknęła Służkowa, porywając go w ramiona. — Dziecko moje najdroższe!...

— Paf! paf! paf!

— Jezus Marja!

— Paf! paf! paf!

Powstał nieopisany zamęt i płacz. W ciemnościach klębiło się i wrzało. Słychać było donośne, męskie głosy i tętent kopyt końskich. Po chwili wróciła przed werandę część oblawy, niosąc rannych. Było ich czworo: parobek z przestreloną ręką, matka fornala z raną w głowie, pastuch z kulą w prawym płucu i dziedzic ze Stogon z raną postrzałową nogi. Wniesiono ich do salonu, ku wielkiej desperacji Służkowej, która z całą przytomnością umysłu zerwała dywan z podłogi, poodsuwała meble i zamknęła na kluczyk serwantkę. Posłano powóz i bryczkę po dwóch lekarzy, na wypadek, gdyby którego nie było w domu.

Dopiero, gdy minęło pierwsze zamieszanie, Służkowa zwróciła się do męża:

— A gdzie Danka!

— Szukaj wiatru w polu — odpowiedział.

— Co, uciekła z nim?

— Ach, ty zawsze z dowcipami! Uciekła! — wrzucił ramionami. — Zarzucił ją przed sobą na konia, jak worek siana. Musiała zemdleć.

— Jakiego konia? Naszego? Jeszczeby tego brakowało, żeby nam zmarnował konia.

— Nie naszego. Miał swojego w pogotowiu, w parku.

— Nie goniliście go? No, pewno, narażać się na śmierć niewiedomo po co... Nic jej nie będzie. Naje się strachu i wyjdzie zamąż. To on strzelał?

— On i kapitan Zgrzyt.

— Też bohater — wrzuciła ramionami. — I z tego wszystkiego mogli ją zabić. I tak najgorsze skrupiło się na mnie. Cała posiadka na nic. Trzeba będzie na nowo zaciągać. I dywan mi upaprali. I teraz jeszcze wydatek na doktora i pewnie jeszcze policję nam tu przysła! A wszystko przez twoje głupie miłosierdzie. Uparłeś się, żeby Dankę zaprosić na lato, a teraz masz!

— Ja się uparłem? A mnie co po niej? Tyś chciała oszczędzić na nauczycielce i na szwaczce, a teraz ja winien...

Wszedł parobek, pytając o pana. Służka podszedł do niego szybko.

— Co tam?

— A to, proszę wielmożnego pana... Dalim Burka i Ściąga.

— Którzy pojechali?

— Antek i Franek.

— A pan kapitan?

— O, gdzie jemu brzeg!

— Do czegoś ty dał konie? — zainteresowała goźnie Służkowa.

— Do pościgu — odparł krótko. — Moja kochana, nie mieszaj się w nie swoje sprawy. Nie mogę dopuścić do tego, żeby dziewczynę zamordował.

— Czy to on ją chce mordować? Jeżeli ją zamorduje, to przez waszą troskliwość, głupek! Takie piękne konie, Burka i Ściąga! Najpiękniejsze konie. Jak ci je postrzelał, to dopiero będziesz miał.

Służka oderwał gniewnie ręce żony od klapy marynarki i podążył wchodzącemu lekarzowi na spotkanie. Rozumiał, że bywają obowiązki, od których nie można się uchylić.

Przed dworem stał zwarty tłum. Zbiegła się prawie cała wieś. Marysia siedziała na stopniach i płakała, z twarzą ukrytą w dłoniach. Na werandzie zawodziły matki rannych, którym nie pozwolono wejść do salonu.

— To dopiero dożynki — rzekł stangret ze Stogon. — Dobrze, że kogo nie zabili. Dawnymi laty, to tylko noże były w robocie, ale jak kto dostał, to je ten, któremu się należało. Ale dziś co? Kula nie pyta.

— Niech ręka boska broni — westchnęła pobożna kowalowa.

— Moja panienska kochana — zapłakała żalownie Nastusia.

— Już jej żywej nie zobaczycie, nie — pospieszyła ze słowami pociechy któraś z kobiet.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ciekawa rozprawa sądowa.

Pozwana jest sowiecka misja handlowa.

Warszawa, 9. 4. (Tel. wł.) Rozpoczął się w Warszawie ciekawy proces. Przed sądem została powołana sowiecka misja handlowa. Sprawa ta już była raz na wokandy, ale została odroczone.

Były pełnomocnik sowieckiego trustu gumowego Mikołaj Bezikowicz skarży misję sowiecką o odszkodowanie w sumie 17.494 zł. Jest to odszkodowanie za wypowiedzenie i pozbawienie pracy. Bezikowicz od kilku lat był pracownikiem trustu sowieckiego w Warszawie. Pensja jego wynosiła 220 dolarów miesięcznie. Z pensji potrącano mu przymusowo pewną kwotę na cele „piatiletki”. Po usunięciu z posady zawezwano go do Moskwy, aby tam wytłumaczył się z nieodpowiedniej rzekomo polityki gospodarczej, która naraziła trust na straty. Bezikowicz czując, iż grozi mu to nawet utratą życia, nie usłuchał wezwania i nie pojechał. Równocześnie rozpoczął starania o uzyskanie obywatelstwa polskiego, a sprawę skierował do sądu.

Adw. Duracz, obrońca we wszystkich sprawach komunistycznych, który występuje imieniem handlowej misji sowieckiej, zakwestjonował zarzek na wstępnie uprawnienia sądów polskich do rozpoznawania podobnej sprawy. Jako analogię adw. Duracz podaje, że urzędnikowi państwowemu polskiemu tak samo nie przysługuje prawo do zwracania się do sądu w sporach z urzędnikami, z tytułu należności za pracę.

Popierający powództwo adwokaci pp. Koziołkiewicz i Warszawski przedsta-

wili sądowi bogatą literaturę, świadczącą, iż w innych państwach spory tego rodzaju były nietylko rozpatrywane, ale i ogłaszano wyroki na niekorzyść misji sowieckiej danego kraju.

Sąd przychylił się do wywodów pełnomocników Bezikowicza i przystąpił do rozprawy. Rozprawa trwa.

Dalszy ciąg procesu Gorgonowej we wtorek 11 bm.

Dalszy ciąg rozprawy przeciwko Ricie Gorgonowej rozpocznie się we wtorek o godz. 9 rano.

Rozprawa zacznie się dalszym ciągiem zeznań rzeczoznawców lwowskich Prof. dr. Olbrycht wygłosi parę co do przyczyn śmierci Lusi i wyników sekcji zwłok. W dalszym ciągu odbędzie się przesłuchanie rzeczoznawców na temat dowodów rzeczowych, a więc krwi, chusteczki, dżagana itd.

W Wielki Piątek i Wielką Sobotę rozprawy nie będzie. Być może, że do Wielkiego Czwartku odbędą się jeszcze

Ratyfikacja traktatu przyjaźni między Polską a Stanami Zj.

Warszawa. Ogłoszona została ustawa o ratyfikacji przez Pana Prezydenta traktatu przyjaźni pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi, podpisanego w r. 1931. Równocześnie ratyfikowany został traktat handlowy z Ameryką.

Fundusz Pracy

rozpoczął swoją działalność.

Warszawa, 9. 4. (PAT.) W dniu 7 bm. o godz. 17,30 odbyło się w prezydium

Białe zęby: Chlorodont

rady ministrów inauguracyjne posiedzenie naczelnego komitetu funduszu pracy. Posiedzenie otworzył prezes rady ministrów Prystor krótkim przemówieniem, w którym wskazał na najważniejsze i najpilniejsze zadania funduszu pracy.

Najwyższa Izba Kontroli domaga się ograniczenia wydatków.

Warszawa, 9. 4. (Tel. wł.) Najwyższa Izba Kontroli Państwa przedstawić ma władzom administracyjnym obszerny memoriał, zalecający konieczność zaprowadzenia oszczędności w administracji, szczególnie w przedsiębiorstwach państwowych. Memoriał domagać się będzie m. in. zakazu urzędowania polowań w lasach państwowych dla urzędników państwowych oraz ich rodziny i znajomych i wskazuje sposoby oszczędzania.

Zakaz związków małżeńskich między chrześcijanami i żydami.

W Monachjum odbyła się manifestacja narodowych socjalistów w czasie której Juliusz Streicher oświadczył, że w najbliższym czasie wydana zostanie ustawa, zabraniająca chrześcijanom wstępowania w związki małżeńskie z żydami.

Z GDYNI I WYBRZEŻA.

REPERTUAR WIDOWISKOWY.

Kino „MORSKIE OKO”. Arcydzieło króla reżyserów Van Dyke'a p. t. „Nocne sądy”. Nadprogram bogaty.

Kino dźwiękowe „BAJKA”. Rewia kolorowa p. t. „Parada Paramountu” w której udział wezmą wybitne gwiazdy ekranu.

TEATR DOMU LUDOWEGO wystawia codziennie (do dnia 12 bm.) o godz. 20,15 wielkie misterjum religijne „Syn Boży”. Jest to historia o Męce Pańskiej i Zmartwychwstaniu.

W RAZIE WYPADKU TELEFONU:

Straż pożarna tel 17-08 i 10-18

Pogotowie ratunkowe tel. 17-08.

ZA DARMO

udziela porad prawnych i sporządza potrzebne pisma w sprawach spornych dla swych członków Sekretariat Związku Lokatorów w Gdyni, ul. Świętojańska, willa Grażyna II p. Wkładka miesięczna 0,50 zł wpisowe 1 zł.

NOWY ZARZĄD RADY INTERESENTÓW PORTU.

Odbyło się doroczne walne zebranie Rady Interesentów Portów w Gdyni, jednoczącej najpoważniejsze związki gospodarcze portu gdynskiego. Obradom przewodniczył dyrektor „Żegluga Polskiej” p. Kollat. Sprawozdanie z rocznej działalności Rady Interesentów Portu złożył

dyr. Kasprowicz. Następnie uchwalono zmianę statutu Rady w tym sensie, że liczbę członków zarządu powiększono do 10, zastępców zaś do 5. Do nowego zarządu wybrani zostali: prezes inż. Napoleon Korzoń, dyrektor, wiceprezes Feliks Kollat, wiceprezes Władysław Gieysztor oraz pp. Andrzej Cieciąła, Roman Hordyński, Witold Jasiński, Stefan Jakubowicz, inż. Mirosław Laurecki, dr. Stanisław Darski i Franciszek Marszał.

Wkońcu zebranie uchwaliło przez aklamację mianować członkiem honorowym Rady Interesentów Portu p. Juliana Rummla.

PRZEWRÓT GABINETOWY W P. C. K.

Dnia 6. bm. odbyło się doroczne walne zgromadzenie Polskiego Czerwonego Krzyża.

Franboli

NAJWIĘKSZY WYBÓR LUKSUSOWYCH
JAJEK z NIESPODZ. i FIGUREK
6544
PLAC TEATRALNY
TORUŃ, ULICA SZEROKA RÓG MOSTOWEJ

I na tem zebraniu, jak poprzednio na walnym zgromadzeniu Z. O. K. Z. odczuwać dawał się nastrój, któryby nazwać można elektomanją, pozostała ludzima jeszcze z niedawno odbytych wyborów do rady miejskiej, a wyrażająca się w tem że całe zainteresowanie zgromadzenia skoncentrowane było raczej na wyborach, aniżeli sprawozdaniach z działalności dotychczasowego zarządu, który nawiasem mówiąc, wykazał niezwykłą aktywność i owocność swej pracy, za co też spotkały ustępujący zarząd z wielu stron gorące słowa uznania, których wyrazicielami byli dwaj delegaci zarządu okręgowego, dr. Pikor imieniem Ligi Morskiej i Kolonjalnej, p. Klausal im. Komisarjatu Rządu, który na zebraniu tem reprezentował i p. inż. imieniem Związku Strzeleckiego.

Imieniem ustępującego zarządu podziękowała za te wyrazy uznania, jako przewodnicząca tegoż zarządu p. Nowacka.

Wybory nowego zarządu dały następujący wynik: prokurator s. o. Tournelle, dr. Stankiewicz, lek. pow. Grubbówna, dr. Maciejewski, dr. Reichert, dyr. Berger, dr. Kowalska, nac. Szacherski, nadkom. P. P. Sozański, Limbach i Szponarowa.

OBROTY TOWAROWE PORTU GDYŃSKIEGO W MARCU.

Ogólne obroty towarowe portu gdyńskiego w marcu br. wynosiły 441.503,6 ton, czyli o 35.000 ton więcej niż w lutym (405.509,7 ton) i przeszło o 120.000 ton więcej, niż w marcu roku ubiegłego. Z tego na obrót towarowy zamorski przypada 440.375,1 ton, na obrót przybrzeżny (łącznie z W. M. Gdańskiem) 1.021,7 t. i na obrót drogą wodną z wnętrzem kraju 549,1 ton. Przywieziono z portów obcych do Gdyni w marcu r. b. 60.389 ton, wywieziono zaś 379.986,1 ton.

Usunięcie pomnika Eberta.

Berlin, 9. 4. (PAT.) We Frankfurcie nad Menem usunięty został pomnik, wzniesiony w swoim czasie przez miasto ku czci pierwszego prezydenta Rzeszy Eberta. Na miejscu usuniętego pomnika zatknięto na piedestale pomnika sztandar czarno-biało-czerwony.

Ukrywał van der Lübbego.

Berlin. W Plauen policja aresztowała osobnika, podejznanego o to, że bezpośrednio przed zamachem na Reichstag ukrywał w swoim mieszkaniu sprawcę podpalenia Holendra van der Lübbego.

Wymiana więźniów.

Warszawa, 10. 4. (tel. wł.) Niebawem ma nastąpić seryjna wymiana więźniów politycznych między Polską a Sowietami. Władze polskie mają wydać 50 komunistów, którzy odsiadują karę więzienia i tyleż osób, w tem ośmiu księży katolickich mają wydać bolszewicy. Wymiana ma nastąpić w pierwszej połowie maja.

Goldharowa ulotniła się za swoim mężem

Z Gdyni donosi nasz korespondent: Nasze władze odziedziczyły niestety od nieboszczki Austrii jedną wadę, że w decydujących momentach przychodzą o jeden moment za późno, w myśl ironicznej, ale bardzo trafnej opinii jednego z wybitnych wodzów niemieckich „um eine Armees zu wenig, und um einen Moment zu spät”.

Pilniej jest tym władzom ścigać procesami sądowymi tych ludzi, którzy mają odwagę podjąć walkę z korupcją i nadużyciami, aniżeli zbadać natychmiast w sposób gruntowny i wolny od ubocznych wpływów podniesione publicznie zarzuty i unieszkodliwić bez względu na zajmowane stanowisko takiego niesumiennego škodnika, bez wielkiego rozgłosu i bez kompromitacji.

Niestety u nas robi się odwrotnie, najpierw stara się unieszkodliwić śmiałka podnoszącego zarzuty choćby najsluszniejszą, a kiedy nadużycia nie da się już zatłumaczyć, bo przybierają już formę publicznego skandalu, wówczas dopiero, i to z wielką oględnością, wdraża się dochodzenia dyscyplinarne, lub prokuratorskie. Rezultatem takiej metody są tego rodzaju paradoksy, że równocześnie prowadzi się dochodzenia przeciwko temu kto dopuścił się nadużyć i przeciwko śmiałkowi, który odważył się nadużyć, a publicznie pletnować, i to dopiero wtenczas, kiedy bezpośrednia poufna interwencja nie odniosła skutku.

Od dwóch lat przeszło wskazywaliśmy na łamach naszego pisma na rozmaite machinacje i nadużycia b. dyrektora M. T. K. Goldhara „Marcina”. Był to niestety groch rzucony o ścianę, gdyż p. Goldhara otaczała można opieką jego cichych wspólników, zajmujących wysokie stanowiska. Potrzeba było dopiero przybycia człowieka energicznego i o kryształowym charakterze,

ażeby położył nareszcie kres gospodarce rozbójniczej sprytnego żyda. Samemu żydowi jednak pozwolono umknąć zagranicę i to na koszt rządowy.

Ze do ucieczki tej był już oddawna przygotowany świadczy najlepiej fakt, że tak on jak i żona jego, byli zaopatrzeni w paszporty zagraniczne i potrzebne wizy. To też skoro zagna połowica p. Goldhara dowiedziała się, że małżonek jej już zwiął zagranicę, wówczas i ona cichaczem ulotniła się z Gdyni, pozostawiając na łup władz skarbowych, za zaległy podatek majątkowy w kwocie 90.000 zł urządzenie mieszkaniowe, za które skarb państwa w najlepszym razie uzyska 1000 zł

Czyż nie należało zaraz po potwierdzeniu się prawdziwości zarzucanych Goldharowi nadużyć, położyć areszt na jego majątku ruchomym i nieruchomym, a jego samego również przytrzymać?

Niestety wina tego zaniedbania spada wyłącznie na władze centralne w Warszawie, które darzyły większą wiarą i zaufaniem sprytnego żyda, aniżeli swoich własnych wysokich urzędników.

Ta sama nieudolna metoda stosowana też były dotychczas i w dwóch innych, dziś już głośnych, a przez pismo nasze od kilku lat poruszanych sprawach, t. j. b. kapitanu portu Zaleskiego i dyr. departamentu morskiego drs Hilchena...

Zgon biskupa-wygnańca

z Rosji sowieckiej.

(PAT) W pociągu osobowym na linii Lwów-Przemysł zmarł nagle arcybiskup Piotr Mańkowski z Włodzimierza Wołyńskiego.

*

Zmarły s. p. Piotr Mańkowski, arcybiskup tytularny, urodził się w 1866 r., preponizowany został na biskupa kamienieckiego w 1918 r. Ostatnio, jako rezydent mieszkał stale we Włodzimierzu Wołyńskim.

W roku 1921 uczestniczył biskup-wygnańca z Rosji sowieckiej w zjeździe

katolickim w Bydgoszczy, wygłaszając patryjotyczną mowę.

Pogrzeb — w Łucku.

Pogrzeb zmarłego arcybiskupa Mańkowskiego, byłego biskupa Kamieńca Podolskiego odbędzie się w Łucku we wtorek dnia 11 kwietnia. Zwłoki zostaną sprowadzone do Łucka ze stacji Sądowa Wisznia.

Na pogrzeb zapowiedziało swój przyjazd większość biskupów polskich. Zwłoki zostaną złożone w podziemiach katedry łuckiej.

Z Wielkopolski i Pomorza. Z Kujaw Zachodnich.

Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 11 na 12 bm. dr. Truszczyński.

Biblioteka Miejska czynna codziennie od godziny 17 do 18, a w sobotę od 17 do 19.

Pogotowie Och. Straży Poż. tel. 618.

Repertuar kin:

Stylowy: „Rasputin”.

Pałac: „Legion ulicy”.

Żołnierski: „Spadkobierca Casanowy”.

Za kradzież torebki 3 tyg. aresztu. Na ławie oskarżonych zasiadł Maks. Resmer. Prokurator zarzucał mu kradzież torebki damskiej z zawartością gotówki w złocie 50 zł na szkodę p. Sulickiej zam. w Inowrocławiu przy ulicy Toruńskiej. Oskarżony przyznał się do winy. Sąd skazał go na 3 tygodnie aresztu.

Oszust w roli dyrektora kopalni węgla.

Nie mogąc uczciwie zarobić sobie na chleb z powodu braku pracy, 30-letni zecer Franciszek Przedaszek, pochodzący z Królewskiej Huty wpadł na ciekawy pomysł. Wystąpił on

w roli przedstawiciela kopalni węgla „Robór” w Królewskiej Hucie, aby w łatwy sposób wydłużyć pieniądze.

Restaurator Zieliński przy ul. Marsz. Piłsudskiego gościł u siebie Przedaszka, który przedstawił mu się jako współwłaściciel kopalni. Zaproponował panu Zielińskiemu założenie hurtowni węgla w Inowrocławiu, na co ten się zgodził. Biura mieścić się miały w domu Barteckiego przy ul. Król. Jadwigi.

Gdy już założono spółkę, Przedaszek zobowiązał się sprowadzić 15 wagonów węgla, a na zapoczątkowanie „interesu” ofiarował Zielińskiemu 70 groszy z każdego centnara. Umowę zalegalizowano nawet u jednego z notariuszy. Na poczet zaliczki „pan dyrektor” pobrał od Zielińskiego kwotę 1000 zł. Kiedy upłynęło kilka tygodni, a transport węgla nie nadchodził, Zieliński zaczął podejrzewać Przedaszka o oszustwo. Doniósł on o zawartej transakcji policji, która stwierdziwszy, iż jest to poszukiwany przez władze śledcze oszust, karany za podobne sprawy kilkakrotnie więzieniem, aresztowała „ptaszka” i osadziła w areszcie.

Sprawa znalazła swój epilog przed sądem grodzkim w Inowrocławiu w dniu 7. bm. Przedaszek skazany został na 1 rok więzienia.

Inowrocław — miastem europejskim.

Piękne postępy w dziedzinie elektryfikacji.

„Jak cię widzą, tak cię piszą” — mówi stare przysłowie, którego sens zrozumiano należycie w Inowrocławiu.

Miasto kuracyjne — Inowrocław — posiadające uzdrowisko dobrze wyposażone, urządzone według najnowszych ulepszeń leczniczych i magistralę kolejową linii Herby — Inowrocław — Gdynia, robi w dziedzinie elektryfikacji wielkie postępy. Rzuci się w oczy mianowicie ulepszenie oświetlenia na przedmieściach Błonie i Stare Miasto i wzmocnienie sieci elektrycznej; by mogła ona wytrzymać wysokie napięcie prądu stałego i dostarczyć go wszystkim mieszkańcom.

Elektrownia miejska produkuje prąd stały w sile 220 wolt. Ponieważ przestrzeń zasilana w światło elektryczne jest ogromnie rozszerzona, przeto na poszczególnych punktach wzmocnienia, siła prądu znacznie spada, tak że, np. światło elektryczne w śródmieściu otrzymują konsumenci w pełnej wartości, a na przedmieściach słabsze o conajmniej 20—30 wolt. Taki zatem stan rzeczy sprawia to, że nie wszyscy konsumenci elektrycznego światła otrzymują je w jednakowej sile i sile oświetleniowej.

Pragnąc taki stan rzeczy zmienić na lepsze, obecna dyrekcja elektrowni miejskiej w Inowrocławiu czyni usilne starania, aby urządzenia wytwarzające elektryczność ulepszyć do tego stopnia, aby wydajność była większa, oraz, aby zastosowanie tej siły prądu było powszechniejsze.

Ostatnio opracowana statystyka konsumpcji gazu świetlnego z gazowni miejskiej wykazuje, że zmniejsza się ona z roku na rok bardzo poważnie. Koszt produkcji gazu są stanowczo za wysokie, biorąc pod uwagę elektryczność. Stąd też wynika jeden pewnik, że czynniki kompetentne robią teraz obliczenia i rozważają, czy zastosowanie siły prądu elektrycznego nie przyniesie więcej pożytku miastu i jego mieszkańcom. Zachodzi poważna potrzeba uporządkowania wodociągów miejskich i wieży ciśnieniowej, gdyż dotychczasowe urządzenia są niewystarczające na zabezpieczenie i zaspokojenie w każdym czasie w dostarczeniu wody. Stary motor gazowy może łatwo zawiesić, a w zbiorniku nie pomieści się takiej masy wody, aby zadowolić obywateli miasta mieszkających nie tylko na parterach, ale i na wyższych piętrach. Już obecnie zdarza się, że na 2 wzdł. 3 piętrze nie można spodziewać się wody w porze letniej, kiedy zapotrzebowanie na nią jest prawie o 100 proc. większe.

Potręba zatem jest wielką panią, której muszą służyć nawet urzędy i dyrekcje instytucji miejskich, jeżeli swoje obowiązki wobec obywatelstwa pragną wypełnić bez zarzutu. Dzięki uporządkowaniu samej elektrowni miejskiej — rozszerzono linię tramwajową z Rynku w ulicę Długą aż do Inowrocławskiej Fabryki Maszyn, przez co uprzyświecono ten jedyny tani środek lokomocji szerszemu ogółowi społeczeństwa miejscowego.

Jak zdołaliśmy się poinformować, w najbliższych tygodniach ulice: róg Poznańskiej - Kasztelańskiej, Kasztelańskiej - Paderewskiego, Królowej Jadwigi przy Przesmyku, na Rynku, Toruńska, przy Solankowej, Toruńska - P. Marji i Św. Wojciecha itd. — otrzymają elektryczne lampy duże, celem należytego oświetlenia jezdni i trotuarów. Ponadto zostanie doprowadzone światło do ulic nowopowstałych przez rozbudowę miasta. Roboty już rozpoczęto.

Tak samo wejście do parku solankowego oraz park jak i stawek w zdrojowisku otrzymają wspaniałe oświetlenie. Główna aleja zostanie oświetlona przez duże lampy, tak samo

i stawek, a przy wejściach od ul. Solankowej i przedłużeniu ul. Św. Krzyskiej umieszczone zostaną wspaniałe kandelabry na słupach.

Przedstawiając sobie w ogólnym zarysie te ulepszenia w oświetleniu, miasto Inowrocław stanie się miastem prawdziwie europejskim. Oby przez tak wspaniałe zelektryfikowanie naszego uzdrowiska, oświeciło się nieco obywatelom całej Polski w głowach w tym kierunku, aby zamiast wyjeżdżać dla poratowania zdrowia wzdł. roztrwonienia pieniędzy do zagranicznych badów, przybyli do urządzonego po europejsku zdrojowiska Solanki w Inowrocławiu.

Zauważyć trzeba, że robota w dziale elektryfikacji i oświetlenia miasta rozpoczęła się dopiero przed kilku miesiącami. Poprzednio nie się w tej dziedzinie nie robiło. Obecnie obniżono ceny biletów za przejazd tramwajami, rozszerzyło się linię tramwajową i linię elektryczną, wzmocniło się siłę prądu elektrycznego, oraz są poważne starania zmierzające do przejścia z prądu stałego na zmienny, przez co byłoby lepsze i korzystniejsze zaopatrywanie w siłę elektryczną przedsiębiorstw miejskich, jak i prywatnych konsumentów. Jednym słowem widać na tym odcinku wysiłek skierowany po linii: pożytek dla gminy m. Inowrocławia i dla obywatelstwa.

Toruń.

Nocny dyżur apteczny pełni do środy włączając aptekę „Pod Orłem”, Rynek Staromiejski.

Repertuar kin:

Lux: „Na Sybir”.

Mars: „Rajski ptak”.

Światowid: „Musisz być moją”.

Palace: „Piraci stepu”.

Corso: „Mandżurka pionier”.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11—11,30 i od 16—19.

Osobiste. Władze zamianowały dr. Aleksandra Banasia, inspektora wojewódzkiego, zastępcą członka Izby Wojewódzkiej w Toruniu.

Najechny samochodem. Dnia 6. bm. o godzinie 19,10 u wylotu ul. Mała Garbary i Król. Jadwigi przechodzący Gwizdalski Brunon, lat 15, zam. przy ul. Kościuszki 49, został najechny samochodem osob. przez co doznał złamania nogi. Wym. odstawiono do tut. szpitala miejskiego. Szofera tegoż samochodu jak i numeru nie zdołano ustalić. Najechny jakkolwiek

XIV. walne zebranie Ligi Katolickiej.

W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie delegatów Ligi Katolickiej archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. Zebranie zajął prezes profesor dr. Gantkowski. Sprawozdanie przedłożyli pp. H. Kozłowska i W. Całka. Ustępujący członkowie zarządu głównego pp. Antoni Bartkowiak, Wanda Chłapowska, prof. dr. Paweł Gantkowski i insp. Aleksander Nowakowski zostali obrani ponownie. Referat p. t. „Rekolekcje zamknięte” wygłosił ks. kard. Prądzyński, ustawę o stowarzyszeniach i zgromadzeniach omówił ks. Krzymiński. Walne zebranie przyjęło dwte rezolucje:

1. Walne zebranie delegatów zwraca się do

Gość w dom! Na Święta
wódki, likieru, miodu, wina owocowe
„Rektyfikacji Warszawskiej”

KRUSZWICA. Nieszczęśliwy wypadek przy pracy wydarzył się w cukrowni. Mianowicie podczas ładowania cukru na szkuty robotnik Józef Kowalski ze Sławska doznał złamania nogi poniżej kolana. Pierwszej pomocy udzielił mu dr. Kryn.

CZARNKÓW. Z Noteci wydobyto zwłoki obłąkanego. Z Noteci wydobyto w okolicy Drawska zwłoki nieznanego mężczyzny. W topielcu rozpoznano zaginionego przed kilku tygodniami mieszkańca Wielenia Michałaka, który cierpiał na chorobę umysłową i oddalił się swego czasu z domu w niewiadomym kierunku. Teraz dopiero okazało się, że nieszczęśliwiec padł ofiarą Noteci.

WIELEŃ. Atak szału na widok urzędnika skarbowego. W pewnym mieszkaniu przy ul. Kościuszki we Wieleniu doszło do awantury, którą wywołał niej. Bernard Nawrot. Nawrot ujrawszy przybyłego z Czarnkowa urzędnika z Urzędu Skarbowego wpadł jak gdyby w szal, tłukąc szyby i demolując urządzenia domowe, a nawet zamierzał się rzucić na urzędnika. Awantura wzmogła się, gdy do awanturującego się Nawrota doszło dwóch policjantów. Szaleńiec obrzucał przybyłych stekiem wywizk i począł się nawet policjantom wygrażać. Wobec tego, że Nawrot rzucił się jak opętany i stawiał opór stróżom bezpieczeństwa, skuto go w kajdany i odstawiono do aresztu.

Tczew.

Kino „Mars” wyświetla potężny dramat p. t. „Moskwa bez maski”. Prócz bogatego nadprogramu na scenie Ben Ali i jego medjum.

Sąd grodzki na piątkowym posiedzeniu zasądził Jana Szramkę, robotnika z Tczewa za kradzież desek z tartaku Wilkego na 3 miesiące aresztu, Erwina Czarneckiego, Augustyna Demskiego i Józefa Radtkego z Małej Słońcy każdego na 3 miesiące aresztu. Stanisława Stamirowskiego z Tczewa za kradzież 4 ctr węgla z gazowni miejskiej na 2 tygodnie aresztu. Wyżej zasądzonym sąd zawiesił wykonanie kary na przeciąg 2 lat.

Nagły zgon staruszki. Mieszkańcy domu przy ul. Wąskiej 2 zaniepokojeni całodziennym spokojem i nieopowiadaniem się 74-letniej staruszki Anny Klock wyważywszy drzwi do mieszkania, znaleźli na łóżku leżące zimne już zwłoki staruszki. Przybyły lekarz stwierdził śmierć na skutek udaru serca.

Czyj zegarek? W tut. wydziale śledczym przy ul. Sambora 20 można odebrać wartościowy męski zegarek.

Czy Hitler przyjedzie na Pomorze? Takie

Grudziądz.

Apteki dyżurne: „Pod Orłem” ul. 3 Maja 37, telefon 360 i „Pod Gryfem” ul. Lipowa 33, telefon 124.

Repertuar kin.

Apollo: „Rajski ptak”.

Gryf: „Pozwólcie nam żyć”.

Orzeł: „Ułani, ulani” i „Romans”.

Repertuar Teatru Miejskiego. W dniu 16 i 17 bm. tj. w pierwszy i drugi dzień świąt wielkanocnych, przyjeżdża do Grudziądza zespół Teatru Miejskiego z Bydgoszczy i daje w pierwsze święto operetkę p. t. „Rozwódka” i w drugie święto komedię p. t. „Kobieta i szmaragd”.

Już wkrótce zgłoszą się funkcjonariusze do osób, które zadeklarowały produkty na rzecz akcji świątecznej dla bezrobotnych, po odbiór zadeklarowanych produktów. Prosimy o przygotowanie zadeklarowanych darów. Osoby, które dotychczas deklaracji nie złożyły, a chciałyby produkty ofiarować, prosimy by powiadomiły Komitet (Ratusz pokój 105 — Kasa Podatkowa).

Przydział boiska miejskiego. Towarzystwa W. F., kluby sportowe i szkoły zechcą w terminie do dnia 12. bm. zgłosić na piśmie podanie do Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. (Ratusz, pokój 201) w jakich dniach i godzinach chcą korzystać z boiska miejskiego.

to głupie pytanie zadał jeden z widzów osławionemu „cudotwórcy” Ben Ali'emu, popisującemu się na scenie kina „Mars”. Ów Polak-Tczewian chcący się dowiedzieć czy będzie mógł oglądać... Hitlera i to w dodatku na Pomorzu, winien się najlepiej wybrać do... Berlina i z ust samego Hitlera dowiedzieć się tego, czego tak bardzo pragnie.

Za niedozwolony wysytek piwa, skazał tut. sąd grodzki kupca Ludwika Reikowskiego ze Starogardu (4-krotnie karany za podobne przestępstwa) na 100 zł grzywny wzdł. 5 dni aresztu. Kupca Władysława Gołuskiego ze Starogardu na 100 zł grzywny wzdł. 5 dni aresztu oraz bufetową Eugenję Kleinównę ze Starogardu na 40 złotych grzywny wzdł. 2 dni aresztu.

Sukces straży granicznej w Tczewie. Od szeregu miesięcy rynki miast pomorskich i poznańskich zalewane były ilością owoców południowych jak pomarańcze, cytryny, jabłka kanadyjskie, podlegające nie wiadomo dlaczego znacznemu oceniu. Poulny wywiad straży granicznej ustalił, iż najwięcej szmuglowanych owoców południowych pojawia się na rynku toruńskim. Po kilkumiesięcznych, mozolnych dochodzeniach wywiadowcy straży granicznej ustalili, że na czele szajki przemytniczej stoi pewne poważne przedsiębiorstwo handlowe w Toruniu. Przed kilku zaledwie dniami strażnicy graniczni na punkcie kontrolnym (granicy polsko-gdańskiej) w Miłobądku pod Tczewem zatrzymali dwa ciężarowe samochody ze znakami P. M., będące własnością wyżej wspomnianego przedsiębiorstwa toruńskiego. W trakcie rewizji w samochodach strażnicy graniczni znaleźli skrytki, w których mieściła się wielka ilość owoców południowych. Zatrzymana obsługa samochodów dawała niewiarogodne odpowiedzi, tłumacząc iż nie w Gdańsku lecz w Gdyni zakupili dla swej firmy tak wielką ilość pomarańczy i innych owoców południowych. Szmuglowane owoce oczywiście skonfiskowano.

Chojnice.

Osobiste. Posterunkowi P. P. Adamski Franciszek i Borzaskowski Franciszek mianowani zostali starszymi posterunkowymi. Obaj od przeszło 10 lat pełnią służbę w Chojnicach.

Bezczelny wybrzyk hitlerowców. Niesłychanego wybrzyku dopuścili się niewykryci dotąd sprawcy w Ślinie, powiatu chojnickiego. Pewnej nocy zawieszono przed urzędem sołectwa flagę hitlerowską ze swastyką. Bezczelność ta świadczy do jakiego rozruchowania doszli zakapturowani hitlerowcy. Spodziewać się należy że władze w krótkim czasie wysledzą sprawców dla ich przykładnego ukarania.

Wypadek samochodowy. Na szosie kościerskiej w pobliżu miasta wydarzył się wypadek samochodowy, któremu uległ samochód osobowy dr. Pawła Hayningen-Heinze z Gdańska. Samochód wskutek poślizgnięcia wpadł do rowu i uszkodził się, przyczem pasażer, właściciel samochodu, odniósł rany na głowie.

Pół roku więzienia. Sąd okręgowy skazał Zygmunta Sinięckiego z Lębowa, z zawodu fryzjera, na pół roku więzienia z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 3 lat. Skazany sfałszował dokument publiczny dla uzyskania karty rzemieślniczej, chciał bowiem rozpocząć samodzielne prowadzenie rzemiosła.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 10 kwietnia 1933 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Marji Egipc. i Ezechjela pr.
Jutro: Leona W. pap. d. K.
Wschód słońca o godzinie 5,14.
Zachód słońca o godzinie 18,49.

Stan pogody.

W całym kraju pogoda słoneczna i ciepła. Nocą jednak chłodna z przymrozka. Rankiem miejscami mgły. Słabe wiatry miejscowe lub ciska.
Temperatura w Bydgoszczy dziś rano +9 stopni.



DYŻUR NOCNY APTEK
od 10. IV. — 16. IV. 1933 r.

- 1) Apteka Centralna.
- 2) Apteka pod Lwem (Okole).

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—16, w niedzielę i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa artysty malarza Bolesława Lewańskiego.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Tani poniedziałek wypełni zawsze mile słuchany „PRYMAS CYGANÓW”, operetka pełna humoru i sentymentu Kalmana.

W środę na ostatnim przedstawieniu w okresie przedświątecznym ukazuje się repertaż w 8 obr. Mihal'ego „MAM LAT 26”.

Repertuar świąteczny zapowiada w pierwszy dzień świąt (niedziela, 16 bm.) światła komedie detektywistyczno-sensacyjna angielskiego autora Jenkins'a p. t. „KOBIAŁA I SZMARAGD”, która w Warszawie przez dłuższy czas cieszyła się wybitnym powodzeniem. Kierownictwo naszego teatru otoczyło sztukę wyjątkową pieczołowitością, dając jej najlepszą obsadę i świetną reżyserję M. Bogusławskiego.

W drugi dzień świąt (poniedziałek) dane będą dwa przedstawienia operetkowe: o godz. 4-ej po cenach znizowanych „PRYMAS CYGANÓW”, wieczorem czar melodii niosąca „ROZWÓDKA” L. Falla.

— Wielkoczwartkowy koncert religijny w Teatrze Miejskim, na którym wykonane zostanie przepiękne arcydzieło Mozarta Requiem na głosy solowe, chóry i orkiestrę zapowiada się jako niezwykle zdarzenie w życiu muzycznym naszego miasta. Bilety po cenach znizowanych są już w sprzedaży w kasie Teatru Miejskiego i w księgarni Jana Idzikowskiego, ul. Gdańska 23.

— Nowi „przemysłowcy kominiarscy”. Magistrat zwraca uwagę na ogłoszenie, które ukaże się w najbliższym numerze Oredownika m. Bydgoszczy w sprawie przydzielenia V-go okręgu kominiarskiego Maksymilianowi Dropiewskiemu, a VII-go Ottonowi Erdmanowi.

— Podziękowanie. Stow. Pań Miłosierdzia przy parafii św. Wincentego a Paulo na Bielawkach składa najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim Szanownym Firmom, które przyczyniły się do podniesienia dochodu z loterii fantowej, a zwłaszcza za nadwyżką hojne dary firmom: Piłiński, Weynerowski, Fiszer, Drukarni Kupieckiej, Klub Polski i Szkole Gospodarczej za przepiękne i smaczne smakołyki do bufetu, nadto prasie miejscowej za reklamę.

Pierwsze tegoroczne plenarne zebranie

Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Ogrom prac ustawodawczych w dziedzinie gospodarczej.

W ub. piątek odbyło się w lokalu Izby pierwsze w bieżącym roku plenarne zebranie Izby przy licznych udziałach radców miejscowych i zamiejscowych. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Izby zaprzysiężono trzech rzeczoznawców a to pp.: dyr. J. Henkła z Gniezna, dyr. J. Dziwulskiego z Bydgoszczy oraz St. Musiałę z Inowrocławia.

Po zaprzysiężeniu prezesa Izby p. inż. Wdźkiewski podał zebranym do wiadomości komunikaty, ilustrujące cyfrowo ilość załatwionych spraw przez Izbę, z których wynika, że aktywność biura w ostatnich miesiącach wzrosła się. Obrazując następnie w dłuższym referacie przegląd sytuacji gospodarczej kraju, uwytkił prezes Izby ogrom prac ustawodawczych, zmierzających do odpowiednich warunków dla unormowania życia gospodarczego. Całkowicie zaś ustaw z dziedziny skarbowo-kredytowej, socjalnej i ogólnogospodarczej zmierza do przyjsia z pomocą nie tylko rolnictwu, ale

Pokłosie niedzielne.

Jedynie chłodny wiatr powstrzymał wczoraj mieszkańców naszego grodu od dalekich spacerów. Zato panował ogromny ruch na ulicach, szczególnie tam, gdzie świeciło słońce. Zwartą ławą posuwało się to powoli po bruku, a ciągle hamowały jeszcze „auta ciężarowe”. To mamusi wyprowadziły swoje pociechy na świeży luft... Po południu miało się wrażenie, że to wcale nie niedziela, gdyż sklepy były otwarte. Obroty handlowe w ostatnią niedzielę przed Wielkanocą były znaczne.

Przepełnione też były niektóre lokale, szczególnie prezentujący się po europejsku „Orzeł”. Wielkim powodzeniem cieszył się mecz Polonia — Sokół, przyciem widzowie odnieśli jeszcze to przyjemne wrażenie, że byli świadkami sensacyjnej rozgrywki z sensacyjnym wynikiem. Śpiewacy mieli swoją akademię w Resursie Kupieckiej, członkowie Z. O. K. Z. obradowali na zjeździe obwodowym w ratuszu.

W kinie „Kryształ” przemawiał w południe prof. Ossendowski — słuchano go z zacięciem.

Wieczorem rozszalała się po mieście pogłoska o „wielkich” rozruchach i wybijaniu szyb w Toruniu. Jednakże okazało się, że sprawa nie przedstawiała się wcale tak groźnie.

Założenie Tow. Polsko-Czechosłowackiego w Bydgoszczy.

W szeregu miast polskich, jak Warszawa, Lwów, Kraków, Poznań, Lublin i Katowice powstało w ostatnim czasie Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie, którego celem jest nawiązanie i zacieśnienie bliższych węzłów przyjaźni między Polakami a Czechami i Słowakami, mieszkającymi na terenie Rzeczypospolitej, pielęgnowanie ducha kulturalno-oświatowego i popieranie ruchu turystycznego między obu narodami pobratymczymi. Fakt ten spotkał się z gorącym uznaniem miarodajnych czynników Polski i Czechosłowacji.

Myśl założenia takiego towarzystwa w Bydgoszczy kielkowała już od kilku miesięcy; wreszcie ostatniej soboty myśl ta zamieniona została w czyn.

Odnosne zebranie odbyło się w Klubie Polskim przy licznych udziałach osób z różnych sfer społeczeństwa bydgoskiego.

Zebranie zagał p. dr. Szymanowski, podnosząc, że z Czechosłowacją mieliśmy różnego rodzaju porachunki, atoli śmierć lotników naszych Żwirki i Wigury przyczyniła się do przyspieszenia przyjaźniejszych stosunków między narodem polskim i czechosłowackim, skutkiem czego stała się aktualną sprawa zakładania towarzystw polsko-czechosłowackich.

Marszałkiem zebrania wybrano p. prezesa Barciszewskiego, który powołał do pióra p. mag. Wójcika.

Po odpowiednim przemówieniu p. prez. Barciszewskiego pp. dr. Szymanowski i prof. Monasterski wygłosili referaty o stosunkach polsko-czechosłowackich oraz o konieczności nawiązania bliższego kontaktu między Polską a Czechosłowacją ze względu na niebezpieczeństwo niemieckie, idące w kierunku połączenia Niemiec z Austrią oraz podboju państw słowiańskich.

Zebrani jednomyślnie postanowili założyć Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie na miasto Bydgoszcz, przyjęli przeczytany

statut i uchwalili 1 zł wpisowego oraz 4 zł rocznej składki.

Do zarządu wybrani zostali pp.: dr. Szymanowski — prezes, radca Stobiecki i mec. Nieduszyński — wiceprezesi, mag. Wójcik sekretarz, arch. Grodzki — skarbnik, red. Formański, red. Fiedler, red. Dobrostański i prof. Monasterski — lawnicy.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. dr. Wieckiego, dr. Chmielarskiego i dyr. Maryńskiego.

Utworzono trzy sekcje, a mianowicie: sekcję gospodarczą (pp. Stobiecki, Monasterski i Wójcik), sekcję oświatowo-propagandową (pp. Formański i Dobrostański), sekcję turystyczną (pp. Nieduszyński i Fiedler).

Zarządowi udzielono pełnomocnictwa do kooptacji trzech dalszych członków.

Na przyszłe zebranie przybędzie m. in. konsul czechosłowacki z Poznania.

Nowemu towarzystwu „Szczęść Boże!” F.

Kulanie drużyn kręglarskich o mistrzostwo m. Bydgoszczy.

Na dwutorowych kręglarniach w Resursie Kupieckiej i u Luckwolda odbywało się przez trzy dni (w piątek, sobotę i niedzielę) kulanie drużyn kręglarskich o mistrzostwo miasta Bydgoszczy w porozumieniu z Miejskim Komitetem Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego.

Do zawodów stanęło 19 drużyn; drużyna liczyła czterech kręglarzy, z których każdy rzucił po 200 kul.

Wynik był następujący: I miejsce zdobyła drużyna „Złotej Kuli” (pp. Wasikowski, Gozimiński, Zieliński i Figurski) punktów 5455;

Ostatni dzień

Tygodnia Chrześcijańsko-Społecznego

W sobotę, dnia 8 bm. odbył się w sali Domu Katolickiego przy kościele farnym ostatni dzień Tygodnia Chrześcijańsko-Społecznego, zorganizowanego przez Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy.

Sekretarz generalny Ch. D. Kaczorowski z Warszawy wygłosił obszerny wykład o kryzysie gospodarczym, podnosząc z naciskiem, że tylko nawrót do zasad moral-

nych w życiu społecznym i gospodarczym może przyczynić się do złagodzenia antagonizmów społecznych oraz uzdrowienia życia gospodarczego.

Prezes Beyer pozdrowieniem katolickim zamknął Tydzień Chrześcijańsko-Społeczny, dziękując prelegentom i słuchaczom za harmonijną współpracę.

rok 1932 i udzielenie absolutorjum. Zgłoszone wnioski przyjęto jednomyślnie.

Dyrektor Izby p. Eug. Weisło zreferował stanowisko Izby w stosunku do zaleceń ministerstwa, domagającego się zastosowania redukcji szeregu pozycji budżetowych oraz koncepcji stworzenia odpowiedniego funduszu eksportowego i na dotację Izby Gdynińskiej. Ponadto dyrektor Izby zreferował projekt jednolitej ordynacji opłat za specjalne czynności Izby, wysuniętej przez Związek Izby. W związku z zreferowaniami przez siebie wnioskami zgłosił o upoważnienie prezesa do przeprowadzenia pewnych poprawek w budżecie oraz aprobowanie opłat za specjalne czynności Izby, które zostaną przez Związek Izby przyjęte. Zgłoszone wnioski uchwalono.

W dyskusji, jaka się wywiązała, p. poseł Lewandowski poruszył aktualne od dłuższego czasu zagadnienie Izby Morskiej, podkreślając jej doniosłe znaczenie i wskazując na konieczność wyłącznego zajmowania się temi problemami przez Izbę Gdynińską. Jednocześnie zauważył, że z uwagi na ważność problemów kontynentalnych winne być one odpowiednio reprezentowane przez Izbę „Pomorską” w Bydgoszczy, co tembardziej staje się aktualne z chwilą przeprowadzenia zmian granic wojewódzkich.

Panflavin

PASTYLKI

ZNANE PASTYLKI PANFLAVIN

CENA OBECNA

ZŁ. 2.95

ZALECANE PRZEZ LEKARZY DLA
OCHRONY PRZED ZAPALENIAMI
GARDŁA, PRZEZIĘBIENIEM, GRYPĄ.



DO NABYCIA
W APTEKACH

Sokół żeński.

Cwiczeń gimnastycznych w Wielkim Tygodniu nie odbędzie się.

Jutro we wtorek lekcja kursu ratowniczego o godz. 8 w sekretarjacie. Wykład o fizjologii p. dr. Kretowina.

W środę lekcje kursu ratowniczego o godz. 8 w sekretarjacie. Wykład p. dr. Dobrowolskiego o anatomii.

Jak najliczniejszy udział i punktualne przybycie bardzo pożądane.

— Konferencja rodzicielska w szkole wydziałowej dla chłopców odbędzie się we wtorek 11. bm. o godz. 18. Uprasza się o przybycie wszystkich rodziców uczniów tejże szkoły.

— Na stół wielkanocny. Najlepsze koniaki firmy Strzelczyk oraz różne wódki i likiery poleca „Winiak” Pomorska 1 po cenach oryginalnych.

Zw. Urzędników Kolejowych koło I. Roczne walne zebranie w poniedziałek 10 bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Kocerki przy ul. Dworcowej. Na porządku obrad ważne sprawy.

Sprawdźcie swoje losy w Kolekturze Szczęścia
KAFTALA BYDGOSZCZ
ulica Jagiellońska 2
Ciągnięcie V-ej Klasy trwa do dnia 11 kwietnia br. Główna wygrana 100000 zł padnie w ostatnim dni ciągnięcia. Losy I-ej Klasy 27-mej Loterii są już do nabycia.

II miejsce drużyna „Polonji” (pp. Sporny, Piazalski, St. Nowak i Tomalak), punktów 5454;

III miejsce drużyna „Poczty” (pp. Deja, Berndt, Łukaszewski i Wojtynowski) punktów 5426;

IV miejsce drużyna „Policji”, punktów 5401;

V miejsce drużyna „Grzmotu”, punktów 5400.

Najlepszymi kręglarzami w zawodach drużynowych okazali się pp. Wasikowski („Złota Kula”) punktów 1415, Łukaszewski („Poczta”) 1395, Berndt („Poczta”) 1384, Pyłtiński („Dziwłątka” Inowrocław) 1384.

W niedzielę wieczorem odbyło się w Resursie Kupieckiej uroczyste zakończenie imprezy sportowej. Przemawiał pp. prezes związkowy red. Formański i prezes klubu „Poczta” Deja.

Wręczenie puharu, dyplomu oraz żetonów nastąpi w dniu święta narodowego 3-go maja. E.

Z kroniki drobnych wypadków.

Nieszczęśliwy wypadek podczas gimnastyki.

W ub. sobotę przed południem 17-letni uczeń Liceum Handlowego Albert Bunze rzucając kulę podczas lekcji gimnastyki nadwyręził sobie kręgosłup. Pogotowie ratunkowe odwiozło nieszczęśliwego do lecznicy miejskiej a później odtawiono go do domu. Stan zdrowia nie budzi obaw.

Mały pożar.

Wczorajszej niedzieli o godz. 6 rano straż pożarna zaalarmowana została do mieszkania mistrza rzeźnicznego Herdla, przy ul. Toruńskiej nr. 52. Z nieznanego przyczyny powstał pożar w kuchni. Zapaliły się sprzęty kuchenne. Straż pożarna po pół godzinnej akcji zdołała pożar ugasić.

Poślizgnął się na ulicy.

67-letni emeryt Jan Krzymiński, zamieszkały przy ul. Grunwaldzkiej 22 idąc ulicą Grunwaldzką poślizgnął się i złamał sobie nogę. Pogotowie ratunkowe odwiozło emeryta do szpitala Diakonisk.

Zderzenie tramwaju z taksówką.

W ub. piątek o godz. 10,45 wieczorem nastąpiło zderzenie tramwaju z taksówką nr. 45 na ulicy Marsz. Focha przed komendą garnizonu. Taksówka została poważnie uszkodzona.



OSTRZEŻENIE.
Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu na użytek przy kupnie AKCENTOWAĆ i wyrażnie żądać ORYGINALNYCH proszków z „KOGUTKIEM“ Gąsckiego, znanych od lat trzydziestu. Kому sprawia przykrość przyjmowania proszka, niech żąda „Kogutków“ w postaci tabletek. (21634)

Tłusta cera.

Liczne błędy popełniają osoby o tłustej właściwości cery niestosownym doborom środków kosmetycznych. Błędy te mszczą się fatalnie na takiej cerze, ba, nawet powodują pojawienie się chorób skóry. Wystarczy mycie twarzy szklanej do wągry, pór, polysku tłustego zimną wodą lub choćby najlepszym mydłem, wcieranie wszelkiego kremu, by ją doszczętnie zniszczyć. Twarz o tłustej właściwości powinno się spłukiwać trzykrotnie dziennie gorącą niemal wodą, a zamiast mydła posługiwać się proszkiem marmurowym „Miraculum“, rozcierając go delikatnie na mokrej skórze. Pudrować: odłuszczać pudrem higienicznym Dra Lustra. Dla przyspieszenia odłuszczenia wskazane jest wycieranie twarzy przed myciem rozczysem wody borowej pół na pół ze spirytusem 50%.

24-godzinna przerwa

w komunikacji żeglugaowej na górnym odcinku Noteci.

(kj) Inspekcja Dróg Wodnych w Bydgoszczy zaalarmowana została w sobotę wiadomością o uszkodzeniu drewnianego progu przy służbie w Lisimogonie (pow. bydgoski). Wskutek parcia wody, spróchniałe drzewo progu, który pamięta

jeszcze czasy przedwojenne (rok 1912), rozleciało się, co w efekcie spowodowało przerwę w komunikacji żeglugaowej na górnym odcinku Noteci.

Na miejsce wypadku wysłano natychmiast specjalną delegację, która zarządziła roboty naprawcze. Wczoraj rano roboty zostały ukończone, tak, że już w południe można było komunikację żeglugaową na górnym odcinku Noteci wznowić.

— W szkole zawodowej żeńskiej (Gdańska nr. 119) odbędzie się we wtorek 11. bm. o godzinie 16 konferencja rodzicielska wraz z wywiadówką. Przyjście rodziców konieczne.

Prusy Wschodnie kolonią angielską

wzamlan za Anschluss i zwrot kolonii,

Warszawa, 10. 4. Paryski korespondent jednego z polskich pism dowiaduje się z paryskich kół dyplomatycznych o następującym sensacyjnym projekcie, wysuniętym ostatnio przez nieoficjalne sfery angielskie.

Mianowicie wzamlan za zgodę mocarstw na Anschluss niemiecko-austriacki oraz za zwrot Niemcom kolonii z wyjątkiem kolonii zawiadywanych przez Japonię, miałoby nastąpić odłączenie Prus Wschodnich od Rzeszy niemieckiej. Prusy Wschodnie zostałyby przekazane pod suwerenność brytyjską i uzyskałyby autonomiczne prawa dominium angielskiego.

Sfery angielskie spodziewają się, że w ten sposób sprawa Pomorza została by ostatecznie załatwiona.

Oczywiście, że wiadomość tę można uważać za jeszcze jeden balon w rodzaju zamiany Pomorza na port w Odesie i t. p.

Podwójnie ponętna...

przez piękność swej postaci i świeżość cery

Kobiety, które obok pięknej figury posiadają świeżą, młodzieńczą cerę, zostały bezwzględnie podwójnie przez los obdarowane. Nie należy im jednak zazdrościć, lecz starać się im dorównać.

Mydło Palmolive wyrabiane ze słynnych olejów piękności — olejów owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych nada cerze Pani nowego uroku i niezrównanej delikatności. Obfita piana mydła Palmolive zmywa dokładnie skórę, nie drażniąc jej zupełnie.

Niech Pani używa mydła Palmolive nie tylko do pielęgnowania twarzy, lecz i do całego ciała, które zachowa w ten sposób aksamitną miękkość i delikatność.



Wyrób krajowy.

Dramat w cichym zakątku.

Młody chłopak mimowoli zabił człowieka.

(kj). Cichy zakątek wiejski Cierplowo (pow. bydgoski) poruszony został do głębi niezwykle tragicznym wypadkiem, który prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną, spowodował dwudziestokilkuletni syn-gospodarski niejaki Czesław Zmudziejewski.

Przed dwoma tygodniami znalazł Zmudziejewski gdzieś na strychu zagrody ojcowiskiej stary karabin wojskowy. Nie będąc jeszcze przy wojsku, chłopak nie umiał obchodzić się z bronią. Onegdaj domorsły strzelec wyszedł na pole, chcąc tam wy-

próbować znaleźć karabin. Póty Zmudziejewski manipulował przy karabinie, póki nie nastąpiła katastrofa. Padł strzał, który ugodził stojącego w odległości około 200 kroków, Wacława Borgennagela. Strzał był celny. Kula przeszła nieszczerliwym serce, kładąc go trupem na miejscu. Wszelka pomoc lekarska (zawezwano lekarza z Koronowa) okazała się niestety spóźniona. Zmudziejewskiego aresztowano. Tragiczny wypadek wstrząsnął do głębi mieszkańcami całej okolicy.

PROGRAM W KINACH:

APOLLO (ul. Krasińskiego) demonstruje ostatnie dni wielkie arcydzieło polskie p. t. „Dziki pola“, oraz najwspanialszy film religijny, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia p. t. „Cuda w górach Massabielskich“.

BALTYK. Dziś po raz pierwszy „Pat i Patachon jako bohaterowie“ oraz powtórzenie filmu „Mascotte“. Początek o godz. 5.

KRYSTAL. Dziś i dni następnych najpopularniejsze dzieło filmowe w świecie „Czemp“ z Wallace Beery i małym Jackie Cooper w rolach głównych. Poza tem nadprogram.

MARYSIENKA wyświetla nowy program który z miejsca zdobył sobie powodzenie a to uczynił film pełen uroku p. t. „Pod czarem Neapolu“ oraz „Skrzydlata flota“ z Ramonem Novarro. Początek punktualnie o 6.45 i 9.

NOWOŚCI. Dziś podniosły i potężny co do rozmiarów i treści obraz z czasów pierwszego chrześcijaństwa p. t. „W cieniu Krzyża“.

SŁOŃCE (ul. Św. Trójcy). Dziś „Jedynaczka Cohna i Kelly“. Niezwykła wesola komedia filmowa i nadprogram.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

WTOREK, 11 KWIEŚNIA.

WARSZAWA-RASZYN. 12.10: Płyty gramofonowe. 15.30: Komunikat Państw. Urzędu

Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego. 15.35: Wśród książek. 15.50: Płyty gramofonowe. 16.20: Odczyt dla maturzystów p. t. „Zjednoczenie Włoch“ (dz. „historja“). 16.40: „Wyprawa Zaliwskiego w r. 1833“ odczyt. 17.00: Koncert symfoniczny pod dyr. Fritza Mahlera. W przerwie komunikat hydrograficzny. 18.00: Odczyt dla maturzystów p. t. „Polska współczesna“. 18.25: Muzyka popularna z kaw. „Gastronomia“. 19.20: Bieżące wiadomości rolnicze. 19.30: Feljeton muz. p. t. „Czy i jaka jest przyszłość opery jako dzieła sztuki“. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie opery „Turandot“ G. Pucciniego. W przerwie I: wiadomości sportowe, w przerwie II: kwadrans literacki.

ZAGRANICA. Bruksela. 20.00: Koncert kompozytorski J. Jongena. Bern (Beromuenster) 20.00: „Manon Lescaut“ opera Pucciniego. Lozanna (Sottens). 20.30: „Wesele Figara“ opera Mozarta. Praga. 20.30: Koncert kompozytorski Sergiusza Prokofiewa. Budapeszt. 20.45: „Parsifal“ opera Wagnera (akty 2 i 3). Paryż. 21.00: „Oh! Papa“ operetka Yvainaa. Londyn Regional. 21.00: Koncert symfoniczny. Kopenhaga. 21.50: „Szwanda“ opera Jaromira Weinbergera.



WIOSNA.

Życia towarzysztw.

Kolejowy Klub Wioślarski. Dziś w poniedziałek o godz. 20 zebranie plenarne w sali konferencyjnej gmachu dyrekcji kolejowej.

Organizacja Przystosowania Wojskowego Kobiet. 12. bm. o godz. 18 odbędzie się zebranie towarzyskie w świetlicy.

SMP. „Gwiazda“. Zebranie zarządu i komitetu 25-lecia dziś o godz. 19.30 w salce parafjalnej. Uprasza się o komplet.

SMP. „Promyk“. Zebranie plenarne oddz. starszego dziś 10. bm. o godz. 19 w salce parafjalnej.

SMP. „Przedświt“ oddz. starszy, zast. III. Zbiórka we wtorek o godz. 19 w Ognisku.

SMP. „Przedświt“. Dziś w poniedziałek o godz. 19.30 zbiórka zastępu II oddz. starszego w Ognisku przy Farze.

Stow. Mł. Polek „Gwiazda“ zast. II. „Konwalia“. Dziś zbiórka o godz. 19 w Ognisku.

Tow. Powstańców i Wojaków Jachcice. Nadzwyczajne zebranie we wtorek 11. bm. o g. 19 w lokalu p. Orczykowskiego. Drugi termin o godz. 19.30.

Sokół X. Wielkie Bartodzieje. Zebranie plenarne 12. bm. o godz. 19 u p. Kujawskiego. Sokół IV. Bielawy. Ćwiczenia odbywają się we wtorki i czwartki w lesie. Zebranie w środę, 12. bm. w Rzeźni.

ILE PŁACONO NA TARGU?

W ubiegłą sobotę płacono ceny następujące:

- Nabiał: masło 1,80—2,10, jaja 0,90—1,10, twarog 20—25 gr, ser tyłczycki 1,60—1,70.
- Jarzyny: szpinak 40 gr, salata 20—30 gr, rabarber 70—80 gr, kapusta czerwona 15 gr, kapusta biała 10 gr, buraki 10 gr, cebula 10 gr, brukiew 10 gr, rzodkiewki 20—30 gr.
- Drób: gołąbki 0,60—0,70, kury 3,00—4,00, kaczki 4,00—6,00, indyki 8,00—12,00, gęsi 8,00 do 9,00 zł.
- Mięso: słonina 80—90 gr, wieprzowina 70 do 80 gr, wołowina 50—60 gr, cielęcina 50—60 groszy, skopowina 40—50 gr.
- Ryby: liny 1,30—1,50, szczupaki 1,00—1,50, karpie 1,30, okonie 0,60—1,00, plotki 35 gr, karasie 60—80 gr.

Bank Polski płacił dnia 10 kwietnia za:

dolary amerykańskie	8,87—8,86
funtów szterlingów	30,28
franki szwajcarskie	171,54
franki francuskie	34,93
marki niemieckie	206.—
guldeny gdańskie	173,47
liry włoskie	45,47

notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 8. 4. 1933 roku.

Płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	17,75—18,00
Pszenica	34,25—35,25
Jęczmień 681—691 g/l	14,25—15,00
Jęczmień 643—662 g/l	13,75—14,25
Owies	11,25—11,75
Mąka żytnia 65% wł. worki	27,50—28,50
Mąka pszenna 65% wł. worki	52,50—54,50
Otreby żytnie	8,50—9,25
Otreby pszenne	9,25—10,25
Otreby pszenne (grube)	10,25—11,25
Rzepak	45,00—46,00
Gorzycza	42,00—48,00
Wyka latowa	12,50—13,50
Peluszka	12,00—13,00
Groch Victoria	21,00—23,00
Groch Folgera	35,00—40,00
Łubin niebieski	7,00—8,00
Łubin żółty	8,50—9,50
Seradela	11,00—12,00
Ziemniaki jadalne	2,00—2,20
Ziemniaki fabr. za kilo %	11

Ogólne usposobienie spokojne.

Zdrowowisko INOWROCŁAW

Nowe urządzenia zapewniają skuteczne leczenie. Doskonałe warunki kuracyjne.

Źródło solankowe do picia. Emanatorium radowe. Elektroterapia. Kąpiele borowinowe i solankowe.

Wziewalnia solankowa. Wodolecznictwo. Kuchnie dietetyczne.

Rozrywki, sporty, wycieczki, kina, teatr, dancingi. (6541)

Informacyj udziela Zarząd Zdrowowiska, tel. 329

SPRZEDAŻ

Wille z najlepszego materiału budowlanego w stylu zamczka sprzedam z powodu śmierci żony bardzo korzystnie. Wpłata 30.000. Czynnosc roczny 7.000 zł. przy Solankach. Michał Wojtyśki, Inowrocław, Aleje Sienkiewicza 3. (6582)

POSADY WOLNE

Inkasenta sumiennego, władającego językiem polskim, niemieckim przyjmę zaraz. Stała posada. Zabezpieczenie 2 tys. złotych. Adres wskazuje Dziennik, (6580)

Zredukowani pracownicy umysłowi tak panie jak i panowie do dobrze reprezentującej się pracy, natychmiast oszukiwani. Zgł. u kier. Krótkiego, ul. Sniadeckich 41, m. 6, od godz. 10.30—13 i od 15—16, (3814)

Poszukuje się doświadczonych tapicera na samodzielne prace. Zgłosz. pod „Tapicer“. (6591)

Bufetowa zaraz potrzebna. Pierwszeństwo z kaucją. Zgł. do filij Dzienn. „B.“ (3826)

Ekspedjentki biegłe do składu cukierków potrzebne. Kościelna 5, (3824)

Fryzjerka dzielna potrzebna na stałe Górski, Pomorska. (3823)

Malarz sztyldowy potrzebny. „Syrena“, Pomorska 1. (3807)

Czeladnik krawiecki potrzebny. Rycka. (3818)

Uczennica 3809 do cukierni potrzebna zaraz. Gabriel, Gdańska 48.

POSADY POSZUKUJA

Marszantka samodzielna oraz fasonierka szuka posady. Oferty Dziennik pod „Marszantka“. (6566)

LEKCJE

Dobrze tanio udzielam gimnazjalistom korepetycji. Oferty filija „Maturzysty“. (3808)

MATRYMONJALNE

Pomorzanka lat 32, urzędniczka, bez posagu, lecz miłego charakteru pozna pana do lat 45, relig. o szlachetnym charakterze. PP. Urzędnicy wzgl. rzemieślnicy, którym zależy na echem szczęściu domowem zechcą swe oferty złożyć do Adm. Dzienn. Bydg. pod „H. 32“. (6563)

Wózki dziecięce, najnowsze modele. Fabryka wózków dziecięcych, 3-go Maja 12. Ceny fabryczne. (3815)

Trwała (3818) ondulacja podług najnowszego systemu elektrycznej, 10—12 zł od głowy. Tylko Mazowiecka 9, m. 3.

Piano zagraniczne, dobrze utrzymane, sprzedam za 500 zł Wilczak, Nakielska 77, m. 6. (6564)

W dniu 7 kwietnia br. zmarł mistrz krawiecki 6. p. **Fryderyk Darda** członek Cechu Krawieckiego w Bydgoszczy. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 kwietnia o godz. 4 po poł. z kościoła nowego cmentarza ewangelickiego. Szanownych członków Cechu prosi o gromadny udział w pogrzebie. Zarząd. (6587)

Zapowiedź
kupca Pawła Sandra i Joanny Wachholz z Koronowa podaje się do wiadomości. (6570)
Urząd Stanu Cywilnego Niedersachswerfen.

TAPETY najtaniej! Pomorska 9.
Dywan sprzedam. Sienkiewicza 24 mieszk. 5. (3805)

PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROJOWY W CIECHOCINKU ogłasza

przetarg publiczny na dostawę:
12.000 kg. kwasu węglowego
1.500 kg. bielidła
600 kg. pasty do podłogi
300 kg. mydła w płynie i kawałkach.
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę...” winny być przesłane do tut. Zakładu do dnia 20 kwietnia 1933 r. Państwowy Zakład Zdrojowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i przeprowadzenie dodatkowego ustnego przetargu. (6359)

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku ogłasza

przetarg publiczny na wydzierżawienie na sezon letni kina „Sfinks” i kawiarni „Pod Wieżą”. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na kino „Sfinks” lub „kawiarnię pod wieżą” winny być przesłane do tut. Zakładu w terminie do **25 kwietnia 1933 r.** Państwowy Zakład Zdrojowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i przeprowadzenie dodatkowego ustnego przetargu. (6360)

PRZETARG.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku ogłasza niniejszym publicznym przetargu na dostawę **450 m³ żwiru przesianego i 50 m³ żwiru drogowego** dla Urzędu Budownictwa Portowego w Nowym Porcie. Warunki przetargu można otrzymać pocztą z Kasy Głównej Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28/29, za uprzednim nadesłaniem kwoty 2 gr. i opłatą kosztów przesyłki. Uwzględnione mogą być w terminie przetargu tylko oferty, do których dołączony został kwit Kasy Głównej Rady Portu na złożoną w myśl rozdz. B „Specjalnych warunków” gwarancję ofertową. Termin przetargu: **22 kwietnia br. o godz. 10.** Termin przydziału: 4 tygodnie. **Gdańsk, dnia 7 kwietnia 1933 r.** (6581)
Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

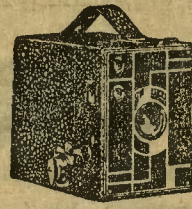
Walne Zebranie BANKU LUDOWEGO SPÓŁDZIELNI Z ODP. NIEOGRANICZONĄ W ŁABISZYNIE

odbędzie się w **piątek dnia 21 kwietnia 1933 r. o godzinie 14-tej w lokalu banku.**
PORZĄDEK OBRAD:
1. Zagajenie i ukonstytuowanie biura.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok obrachunkowy 1931 i 1932.
3. Przyjęcie bilansów i udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania.
4. Uchwała dotycząca pokrycia strat za rok 1931 i podział zysków z roku 1932.
5. Wybór uzupełniającego członków Rady Nadzorczej.
6. Oznaczenie granicy zobowiązań Spółdzielni.
7. Zmiana statutu (§§ 4, 7, 10, 11, 16, 21, 25, 29, 30, 33, 36, 43, 50 oraz różne poprawki rzeczowe i stylistyczne).
8. Uchwalenie regulaminu dla Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
9. Odzyczytanie protokołu z dokonanej rewizji związkowej.
10. Wnioski bez uchwał i zakończenie.
Prezes Rady Nadzorczej (-) ks. kan. Teofil Kłos. (6551)

Dzierżawa 500 mórg

w powiecie toruńskim do odstąpienia na **1. 7. 1933 r.** Potrzeba gotówki 30 tys. zł. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „8888”. (6554)

3 cechy charakterystyczne kamer „Kodak”:
proste, a niezawodne
pięknie wykonane
niebawale tanie
„Kodak” — niezastąpiona kamera dla foto-amatora!



Pudełkowe (6x9 cm):	Ceny w 1932 r.	Nowe ceny w 1933 r.
Hawk-Eye	35.—	25.—
Brownie	44.—	32.—
Beau Brownie	52.—	39.—

Składane:
Vest Pocket Kodak 4x6 1/2 cm 65.— 50.—
Hawk-Eye 6x9 cm obj. f. 6,3 100.— 85.—
Pocket Kodak 6x9 cm obj. f. 4,5 175.— 135.—
Kodak 620 6x9 cm obj. Doublet 105.— 88.—
Kodak 620 6x9 cm obj. f. 6,3 125.— 118.—

Do nabycia we wszystkich większych składach przyborów fotograficznych
KODAK Sp. z o.o. — Warszawa, plac Napoleona 5

Przetarg publiczny.

W sprawie spornej zakupu w publicznym przetargu od najmniej żądającego za gotówkę na rachunek interesentów (6557) **450 centarów pszenicy o wadze gatunkowej 115 funt. hol. franko stacja Osiek.** Przetarg odbędzie się we wtorek, dnia 11. 4. br. o godz. 13 w moim biurze przy ul. Dr. Em. Warmińskiego 10.
Zefryn Rzymkowski zaprzysiężony sędzia handlowy przy Izbie Przemysłowo-Handl. w Bydgoszczy.

Radjo (6435) 3 lampkowe komplet, korzystnie. Adres Dziennik.

Zakład Przyrodoleczniczy D-ra Tarnawskiego

w Kosowie k. Kołomyji (Młp.) otwarty od 1 maja do 1 listopada. Cierpienia chroniczne, przemiany materji, trawienia, nerwowe i t. p. — Wskazówki jak żyć należy. **Południe Polski. Wiosna piękna.** (6584) **Ceny niższe.**

Dbający o zdrowie piją tylko wodę min. nat. alk. stołową **OSTROMECKO**

POLECENIA

Deski (6543) na skrzynie każdej grubości, materiały na okna inspektowe oraz dragi na rusztowania poleca tanio Tartak Marjański Edmund Machnikowski, ulica Toruńska 98 — 99, tel. 792.

Kapelusze damskie „Zjednoczonych Fabryk Kapeluszy, Kraków, Wiedeń. Wielki wybór! Niskie ceny! Dom Kapeluszy, Batorego 3 właśc. Jadwiga Sroczyńska. (6571)

Rowery solidne również balonowe korzystnie. Wasilewski, Dworcowa 41. (3745)

Kolejarzom kredyt. Plaszcze, ubrania, towary krótkie, obuwie. Warszawska 1. (6213)

Topolowe (6550) dębowe, jesionowe, olszowe, bukowe, brzoźowe i inne dytki, deski i blochy suche i tanio oddaje Suligowski, Chodkiewicza 22.

SPRZEDAŻE

Kamienica nowoczesna narożnikowa, w handlowej dzielnicy Poznania przy wpłacie 60 tys. za 150.000 na sprzedaż. Przedwojenna wartość 275.000 marek. Tadeusz Szulc, Poznań, Kreta nr. 6. (6488)

Dwupiętrowy dochód 7.850, cena 50.000, wpłata 30.000. Dwupiętrowy, dochód 11.000, cena 65.000, wpłata 30.000. Emeryt, Mostowa 3. (6552)

Cukiernia dobrze zaprowadzona z urządzeniem w mieście opiatowem korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia pod „Z. W.” do administr. (6280)

Kolonjalkę z towarem, mieszkaniem sprzedam, 600 zł. Adres filja (3821)

Ford limuzyna Chrobrego 20, m. 4. (6559)

Sprzedam 60 sztuk „dalji” po 20 gr. Sokola 34. (6542)

Pianino orzechowe, krzyżowe, dobry zagraniczny instrument, tanio sprzedam za gotówkę. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa pod „Pianino”. (3806)

Wóz (6572) ręczny, szafę do rzeczy ciemną sprzedam. Poznańska 14, skl. sprzęt. kuch.

Wóz (6568) handlowy i rolwóz tanio na sprzedaż. Kujawska 5.

Bernardyn młody, tresowany, wspaniały okaz, na sprzedaż. Chopina 6. (6414)

Jadalnię pianino, solidne wykonanie, tanio. Zygmunta Augusta 26. (3813)

Powózki prawie nowa, kluby plusz. tanio sprzedam. „Okazja” Pomorska 7. (3811)

Łóżko szerokie i dziecięce tanio sprzedam. Sw. Florjana 22 mieszk. 4. (6590)

KUPNA

Majątek 600—1000 mórg dobrej ziemi na Pomorzu kupię. Of. z dokładnym opisem budynków i inwentarza Dzien. Bydg. „600”. (6324)

Nieruchomość w Bydgoszczy kupię Wpłata ca. 35 tys. Oferty pod „Konrad” do filji Dziennika. (3661)

Poszukuje kupna kilka stołów stolarskich. Oferty składać Magistrat — Wydział Szkolny. (6555)

Psa ratlera kupię. Oferty filja „Radler”. (3804)

LEKCJE

Kursy szenia bielizny udzieli pracownia Hasse, Marsz. Focha 26. (5471)

POSADY WOLNE

Panna lub pan z kaucją do prowadzenia składu kolonjalnego natchemias potrzebna. Zgłoszenia pod „Kolonjalka”. (6487)

Potrzebna dzielna ekspedjentka na wypomóżkę. Rzeźnictwo Długa 17. Borowski. (6559)

Potrzebny szlifierz. Garbary 17. (6562)

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Podgórna 17. (6593)

Dam pracę w gospodarstwie rolnem małżeństwu wzgl. samotnej osobie za pożyczanie mi 2—3000 zł pod pewny zastaw oraz udogodnienia. Pośrednictwo pożądane. Of. pod „Rolnik” do filji Dzien. (3827)

Potrzebni krawcy. Adres wskaże Dziennik. (6573)

Pomocnik (6574) fryzjerski i fryzjerka są potrzebni. Grunwaldzka 81.

Fryzjerka manikurzystka potrzebna zaraz, posada stała. Siła bardzo zdolna. Zgłoszenia Oddział Dziennika Bydg. Gdynia. (6577)

Podróżującemu branży papierniczej oddam dodatkowo zastępstwo na Pomorze za prowidzę. Oferty z podaniem posiadanych teraz zastępstw do: Stefan Szczerbiński, Papiery fantazyjne Kraków, Wielicka 5. (6585)

Koszykarza na koszyki łubowe poszukujemy zaraz. „Fisimał” wytwórnia wyrobów łubowych. Poznań, Kolejowa 1, —3. (6583)

Przyjmę pierwszorzędną siłę do prasowania. „Stefanja”, Al. Mickiewicza 3. (3817)

Służąca potrzebna zaraz. Nowodworska 6. Zgłoszenia od 3—5. (6563)

POSADY POSZUKUJĄ

Administrator rzadca rolny, kawaler, lat 38, 16 lat praktyki w pierwszorzędnym majątkach, zamilowany hodowca warzyw, rybak, serowar, nasiennictwo warzywne, za skromną pensję, najchętniej na procenty od zysków, poszukuje posady zaraz. Najgorzej podupadły majątek doprowadzę do rozkwitu w krótkim czasie. Oferty skierować Dz. Bydg. pod „388”. (6553)

Panna lat 25 ukończywszy W. S. H specjalność dział ubezpieczeniowy i ogólnie handlowy poszukuje posady. Piasek na maszynie, włada językiem niemieckim i angielskim. Gra na fortepianie, może się zająć wychowaniem dzieci. Oferty Dz. Bydg. Gdynia. (6579)

Cukiernik (6575) młodszy, obeznany w karmelkarstwie, piekarstwie poszukuje posady. Adres wskaże administracja.

Panna lat 26, magister filozofji i chemiczka poszukuje posady w szkółnictwie lub przedsiębiorstwie. Mogłaby również zająć się dziećmi. Włada językiem niemieckim i angielskim. Of. Dz. Bydg. Gdynia. (6578)

DZIERŻAWY

Parowa (6576) piekarnia w dużej kościelnej wsi w pełnym biegu do wydzierżawienia. Właściciel Wilhelm Hübner, Lisewo, pow. Chełmno.

Budynek fabryczny piętrowy, zdany na składnice, warsztaty itp., także garaż, prąd elektryczny, wydzierżawię tanio w całości lub częściowo zaraz. Grus, Jackowskiego 14. (6592)

MIESZKANIA WOLNE

Mam ładne 2 pokojowe mieszkanie odremontowane; zamienię na 1 pokojowe. Saperów 79. 3726

3 pokoje kuchnia do wynajęcia. Podwale 12, m. 4. (6561)

Mieszkanie (3810) 4 pokojowe, komfortowe, z ogrodem, dzielnica Sielanka od I. V. 33. do wynajęcia. Wiadomość Plac Piastowski 4, Kieliszek.

Trzypokojowe łązienka, 65 zł., wolne. Kuligowski, Gdańska 33. (3820)

Wydzierżawię pokój z kuchnią i pół morgi rol. Spokojna 20, Mała Bartodzieje przy Toruńskiej. (3825)

2-pokojowe kuchnię wynajmę. Śniadeckich 12 — 2. (3816)

POKOJE WOLNE

Ładnie umeblowany pokój dla inteligentnej osoby ewtl. z użytkowaniem kuchni zaraz do wynajęcia. Sowińskiego 6, m. 5. (6034)

Pokój (5719) dobrze umebl. z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdańska 62, m. 3.

Pokój tani na biuro szukam. „P.” filja Dzien. (3812)

Pokój dla 1—2 osób. Sienkiewicza 16, m. 10. (3822)

Pokój elegancki, telefon. Pomorska 62, parter. (6588)

Pokój dobrze umeblowany frontowy. Długa 40, 2. (6565)

Pokój umeblowany oddzielny, parter. Kordeckiego 13, m. 2. (6567)

Duży ładnie umeblowany pokój dla inteligentnego pana lub pani do wynajęcia. Sw. Trójcy 23, I. lewo. (6196)

Pokój dobrze umeblowany dla 1—2 panów. Gamma 4, m. 2. (3228)

RÓŻNE

Odmładzanie hormonami, masaż twarzy, całego ciała. „Cedib” Słowackiego 1. (6549)

Anodówki 100 volt 13,50, 120 volt 15,50, 150 volt 20,00. „Akumulator”, Marszałka Focha 34. (3718)

Bronka pragnę mówić z Tobą, napisz Poście restante lub zatelefonuj. Lolo. (6556)

Herby Heraldyka, rodowody, monografie polsko-szlacheckie. Informacje: „Herold” Dz. Bydg. filja Bydgoszcz. (6558)

Zaginął piesek Terrier. Oddać Sielanka 16. (3803)

POŻYCZKI

5.000 (6560) na hipotekę wolne. Znaczący na odpowiedź. Biuro Ludowe, Wiatrakowa 7.

KRÓTKOWZROCZNY ODBIORCA ZASTAWÓW.



— Za to futro nie panu dać nie mogę — przecież mol jest w niem...

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lin., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyniński: Mieczysław Mistat w Gdyni.